

Puls regionu

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Wieje pustką

➤ **REGION.** Na czternaście wszystkich miast subregionu legnickiego, w ciągu ostatnich 14 lat, mieszkańców utraciło aż trzynaście! W sumie mieszka w nich o 17.600 osób mniej niż w 2002 roku. To tak, jakby z mapy naszego niewielkiego regionu całkowicie zniknęły Prochowice razem z Chojnowem. Jedynym chlubnym przykładem są Polkowice. W latach 2002-2016 liczba mieszkańców wzrosła tu o 3,2 proc. **STR. 3**



FOT. JOANNA MICHAŁAK

Powrócili do średniowiecza

➤ **LEGNICKIE POLE.** Mieszkańcy całego regionu, a nawet najodleglejszych krańców Polski, zjechali, by podziwiać i uczestniczyć w inscenizacji Bitwy pod Legnicą. Samą rekonstrukcję w gniewomierskim jarze obejrzało ponad tysiąc osób. **STR. 10-11**



FOT. PAMEŁ PAVILICY

Puls Regionu

SAMORZĄDOWCY W OPAŁACH | 2



FOT. KATARZYNA SZATKOWSKA

➤ **RUDNA.** Wójt Władysław B. (na zdjęciu) i sekretarz gminy Andrzej B. usłyszeli zarzuty w sprawie tzw. przestępstwa wyborczego, do którego miało dojść podczas ostatnich wyborów samorządowych. Z dotychczasowych ustaleń prokuratorskiego śledztwa wynika, że niemal 200 osób zostało bezpodstawnie dopisanych do list wyborczych.

KONIEC PODWÓJNEJ CIĄGŁEJ? | 2



FOT. JOANNA MICHAŁAK

➤ **KRAJ.** Interpelację dotyczącą oznakowania poziomego, stosowanego w celu oddzielenia ruchu pojazdów, skierowała do ministra infrastruktury i budownictwa poseł naszego regionu Elżbieta Stępień z Nowoczesnej. Parlamentarzystka uważa, że jedna linia ciągła w zupełności by wystarczyła.

DYSCYPLINARKI DLA GÓRNIKÓW | 6

➤ **KGHM.** Wobec nietrzeźwego pracownika, który w kopalni Polkowice-Sierszowice spowodował groźny wypadek – wszczęto procedurę zwolnienia dyscyplinarnego. Konsekwencje ponieśli także jego przełożeni.

KopiemyRazem



12.05
PIĄTEK g. 18:00

38. DERBY DOLNEGO ŚLĄSKA



16.05
WTOREK g. 20:30

EKSTRAKLASA

bilety.zaglebie.com

EKSTRAKLASA

**PROKURATORSKIE ZARZUTY USŁYSZAŁ WÓJT I JEGO
SEKRETARZ – WCZEŚNIEJSZY ZASTĘPCA**

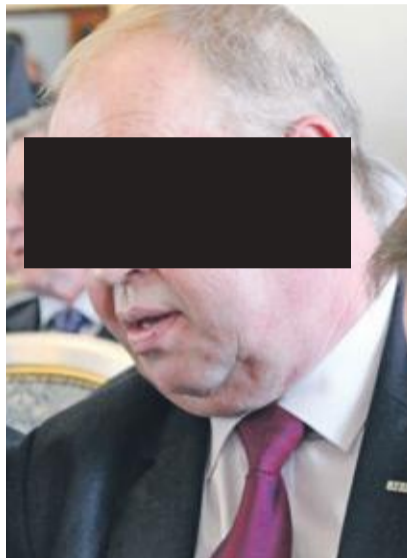
Samorządowcy w opałach

➤ RUDNA. Wójt Władysław B. i sekretarz gminy Andrzej B. usłyszeli zarzuty w sprawie tzw. przestępstwa wyborczego, do którego miało dojść podczas ostatnich wyborów samorządowych.

Z dotychczasowych ustaleń prokuratorskiego śledztwa wynika, że niemal 200 osób zostało bezpodstawnie dopisanych do list wyborczych. Choć obaj mężczyźni pełnią funkcje publiczne, w rozmowie z nami nie zgodzili się na publikację swoich nazwisk. – Niech zostanie tak, jak podaje prokuratura – mówi wójt Rudnej.

O zarzutach dla wójta i sekretarza mówi Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – W toku śledztwa samorządowcom zostały przedstawione zarzuty popełnienia przestępstwa niedopełnienia obowiązków w związku z wyborami samorządowymi jesienią 2014 roku w Rudnej i naruszenia przebiegu wyborów przez sporządzenie listy głosujących z wpisaniem osób nieuprawnionych. Każda z tych osób została przesłuchana w charakterze podejrzanego – mówi prokurator Lidia Tkaczyszyn.

Przypomnijmy, w wyborach na wójta gminy Rudna w pierwszej turze Władysław B. zdobył 2116 głosów, na Waldemara Latosa zagłosowało 1178 mieszkańców, Adelę Szklarz poparło ponad tysiąc osób. W drugiej turze Latos przegrał, ale różnicą zaledwie 371 głosów.



Jeśli zarzuty się potwierdzą, mężczyznom grozi do trzech lat więzienia.

Konkurenci złożyli doniesienie do prokuratury. Ich zdaniem, osoby zameldowane w gminie Rudna „udzielały” swoich adresów, aby umożliwić dopisanie się do rejestru wyborców osobom, które tam nie zamieszkiwały.

Początkowo postępowanie w tej sprawie prokuratura rejonowa umorzyła. Śledczy nie znaleźli jedno-

znacznego potwierdzenia, że doszło do złamania prawa wyborczego. Latos i Szklarz złożyli jednak zażalenie na to postanowienie. Prokuratura rozpatrzyła je i postanowiła przyznać obojgu status osoby pokrzywdzonej. Śledztwo przejęła Prokuratura Okręgowa w Legnicy, która właśnie postawiła wójtowi i jego sekretarzowi zarzuty. **Katarzyna Woźniakowska**

Koniec podwójnej ciągłej?

➤ KRAJ. Interpelację w sprawie uproszczenia oznakowania poziomego, stosowanego w celu oddzielenia ruchu pojazdów, skierowała do ministra infrastruktury i budownictwa poseł naszego regionu Elżbieta Stępień z Nowoczesnej. Parlamentarzystka uważa, że jedna linia ciągła w zupełności by wystarczyła. No i oszczędności na farbie byłyby znaczące.

– Inne państwa, między innymi sąsiednie Czechy, stosują dla oddzielenia ruchu pojazdów poruszających się w kierunkach przeciwnych tylko jedną linię, a Polacy poruszający się po czeskich drogach nie mają problemu z interpretacją takiego oznakowania. Jest ono przykładem gospodarności i pozwala na oszczędności w nakładach finansowych

na utrzymanie dróg – argumentuje posłanka.

Elżbieta Stępień uważa, że wprowadzenie jednej linii przyniesie finansowe korzyści gminom, powiatom i instytucjom utrzymywanym z budżetu państwa. – Zastosowanie takiej metody, w kontekście obowiązku odnawiania oznakowania poziomego raz do roku, sprawi, że poczynimy milionowe



O Elżbiecie Stępień jest głośno w całym kraju.

w skali kraju oszczędności, nie pogarszając przy tym bezpieczeństwa ruchu drogowego – przekonuje.

– Nie znajduję uzasadnienia dla wprowadzania zmian w obowiązujących przepisach – taka odpowiedź nadeszła z ministerstwa. Posłanka zapewnia jednak, że swego pomysłu nie porzuci.

(JOM)

Praca marzeń? Konieczne w KGHM!

➤ KRAJ. Polska Miedź to najbardziej atrakcyjny pracodawca w Polsce – wynika z najnowszego rankingu Randstad. Drugim laureatem z naszego regionu jest polkowicki Volkswagen Motor Polska, który uplasował się na czwartej pozycji.

Na miedziowego potentata stawiają przede wszystkim osoby z wyższym wykształceniem i w wieku od 25 do 44 lat. W ciągu siedmiu edycji badania, lubińska spółka zwyciężyła już po raz czwarty.

Randstad Employer Brand Research, to ogólnopolskie globalne badanie wizerunku pracodawców. W tym roku brało w nim udział ponad 6,5 tysiąca respondentów w wieku od 18 do 65 lat – pracujących, poszukujących zatrudnienia lub uczących się.

Respondenci wskazywali najbardziej atrakcyjne miejsca pracy w Polsce, ale także czynniki, które są największymi zaletami pracodawców. W przypadku KGHM są to: dobra sytuacja finansowa, stabilność zatrudnienia, wdrażanie

najnowszych technologii oraz odpowiednia reputacja. Zdaniem autorów badania, pierwsze miejsce spółki z sektora surowców i paliw świadczy też o nieustannie dobrej ocenie całej branży, jako atrakcyjnego miejsca pracy, choć w tym roku zdeklasował ją sektor produkcyjny.

Oprócz KGHM, liderami rankingu są w kolejności: Volvo Polska (2), Polskie Linie Lotnicze LOT (3), Volkswagen Motor Polska (4), Volkswagen Poznań (5), Polski Koncern Naftowy ORLEN (6), PGNiG (7), PGE Polska Grupa Energetyczna (8), Samsung Electronics Polska (9) oraz ABB (10). Co ciekawe, starsi respondenci woleliby pracować w Orlenie, a młodszy w Zakładach Tłuszczowych Kruszwica. **(JOM)**



Uroczysta gala Randstad Award odbyła się w Warszawie. Spółkę reprezentował Andrzej Zbróg, dyrektor naczelny ds. zarządzania kapitałem ludzkim.

WYDAWCA: TVL Spółka z o.o.

REDAKTOR NACZELNY:

Joanna Dziubek

REDAKTOR WYDANIA:

Joanna Michalak

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Mariusz

Babicz, Marta Czachórska, Piotr Gajek,

Szymon Kwapiński, Łukasz Lemanik,

Joanna Michalak, Adam Michalik,

Paweł Pawlucy, Bartłomiej Rodak, Ur-

szula Romaniuk, Mariola Samoticha,

Katarzyna Szatkowska, Daniel

Śmiłowski, Katarzyna Woźniakowska.

FOTO: Paweł Andrachiewicz,

Przemysław Łyskawa, Piotr Wajs.

KONTAKT:

REDAKCJA: ul. Tysiąclecia 2,

59-300 Lubin, tel. 76 847 86 78;

e-mail: redakcja@regionfan.pl;

Lubin: 501 958 381, 509 202 549,

515 722 129;

Polkowice, Głogów: 515 722 103,

Złotoryja: 515 722 023;

Legnica: 514 764 776, 515 722 090;

Jawor: 508 204 922;

Puls
regionu

REKLAMA:

Renata Cieleń, tel. 516 152 552,

e-mail: reklama.lubin@tv1.pl (Lubin,

Polkowice, Głogów);

Katarzyna Wyras, tel. 605 893 535,

reklama@regionfan.pl (Lubin,

Polkowice, Głogów);

Ewelina Słowik, tel. 515 722 129,

reklama.legnica@tvregionalna.pl

(Legnica, Złotoryja, Jawor).

DRUK: Polskapersse Wrocław

Redakcja nie zwraca tekstów nie-

zamówionych oraz zastrzega sobie

prawo do ich redagowania

z możliwością skracania. Roz-

po-wszecznianie materiałów reda-

ktyjnych bez zgody wydawcy jest

zabronione.



Jesteśmy w całej Polsce!

iTV regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

**kanal
274**



KIEDYŚ MARZENIEM BYŁA WYPROWADZKA ZE WSI. TERAZ TREND SIĘ ODWRÓCIŁ

Wiecej pustką

REGION. Na czternaście wszystkich miast subregionu legnickiego, w ciągu ostatnich 14 lat, mieszkańców utraciło aż trzystaście! W sumie mieszka w nich o 17.600 osób mniej niż w 2002 roku. To tak, jakby z mapy naszego niewielkiego regionu całkowicie zniknęły Prochowice razem z Chojnowem.

przykładem są wspomniane Polkowice. W latach 2002-2016 liczba mieszkańców wzrosła tu o 3,2 proc. Warto wspomnieć, że miasto to ma dodatni przyrost naturalny – wynoszący 53. Kluczowy wpływ na powiększenie Polkowic miało także włączenie w granice miasta, w 2005 roku, tzw. osiedla Zachodniego. To dobra wiadomość, z właszą w przypa-

dającą w tym roku 50. rocznicę odzyskania praw miejskich.

Ranking powstał w oparciu o procentową zmianę populacji, gdyż taki wskaźnik jest niezależny od wielkości miasta. Załączona tabela przedstawia stan na koniec czerwca 2016 roku. Dane w niej zawarte są szczególnie przykre dla Głogowa, który nie jest już nawet 70-tysięcznym miastem oraz Legnicy, z ledwością utrzymującą się jeszcze w kategorii miast średniej wielkości.

Wszystkim wyludniającym się miastom z subregionu legnickiego daleko jednak do liderów rankingu, na którego czele stoją szczególnie znane turystom: Władysławowo w województwie pomorskim, gdzie populacja spadła o 31,7 proc; Kazimierz Dolny z Lubelszczyzny – ze spadkiem ludności na poziomie 29 proc. oraz dolnośląskie Pieszyce, którym ubyło 23,9 proc. mieszkańców.

Joanna Michalak

Statystyki są szczególnie przykre dla Legnicy, z ledwością utrzymującą się jeszcze w kategorii miast średniej wielkości, oraz Głogowa, który nie jest już nawet 70-tysięcznym miastem.

17 tysięcy – o tyle zmalała liczba mieszkańców miast

Serwis Polska w Liczbach, na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego z lat 2002 i 2016, przygotował zestawienie najbardziej wyludniających się miast w Polsce. Z naszego subregionu na tej liście nie ma tylko Polkowic.

Z zestawienia wynika, że najbardziej wyludnił się

Wojcieszów, który stracił ponad 8 proc. mieszkańców, a najmniej Prochowice, którym ubyło raptem półtora proc. obywateli. Temu zjawisku winne są przede wszystkim zagraniczna emigracja i ujemny przyrost naturalny.

Dane przedstawione przez serwis Polska w Liczbach nie pokazują jednak

skali migracji ludności z miast do wsi. Nie jest tajemnicą, że bogacące się społeczeństwo opuszcza miejskie blokowiska i buduje domy na terenach gmin wiejskich, gdzie zarówno ceny nieruchomości, jak i koszty utrzymania są zazwyczaj znacznie niższe.

Na mapie naszego regionu jedynym chlubnym

POZYCJA	MIASTO	SPADEK/WZROST	ZMIANA	2002	2016
061.	Wojcieszów	-8,2%	-336	4.077	3.741
083.	Świerzawa	-7,8%	-195	2.512	2.317
089.	Bolków	-7,5%	-416	5.533	5.117
130.	Lubin	-6,6%	-5.157	78.367	73.210
154.	Chojnow	-6,1%	-898	14.669	13.771
171.	Przemków	-5,8%	-389	6.685	6.296
177.	Legnica	-5,7%	-6.126	106.895	100.769
179.	Ścinawa	-5,7%	-344	6.041	5.697
239.	Złotoryja	-4,6%	-775	16.678	15.903
262.	Jawor	-4,3%	-1.057	24.622	23.565
373.	Chocianów	-2,8%	-232	8.306	8.074
413.	Głogów	-2,3%	-1.619	70.053	68.434
475.	Prochowice	-1,5%	-55	3.697	3.642
—	Polkowice	+3,2%	+699	21.826	22.525

Szef prewencji miał dotykać policjantkę w intymne miejsca

LEGNICA. – Nie nadawał się na dowódcę, ponieważ nie szanował ludzi – taką opinię wyraził o oskarżonym jeden ze świadków, który zeznawał w procesie przeciwko byłemu szefowi Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Legnicy. Prokuratura postawiła emerytowanemu już funkcjonariuszowi aż siedem zarzutów. Jeden z nich dotyczy molestowania seksualnego podwładnej.

Policjantka pracująca na dyżurze zmilitaryzowanej jednostki w Legnicy poskarżyła się na zachowanie swego przełożonego. Śledztwo w tej sprawie wszczęła Prokuratura Rejonowa w Głogowie, która oskarżyła Wiesława J. m.in. o psychiczne i fizyczne znęcanie się nad funkcjonariuszką oraz przekroczenie uprawnień służbowych.

Proces w tej sprawie odbywa się przed legnickim sądem rejonowym. Na poprzedniej rozprawie koledzy dowódcy starali się go bronić.

Natomiast zeznający w minionym tygodniu świadkowie nie mają o oskarżonym aż tak dobrej opinii. – No na przykład wyzywał mnie od złodziei, łapówkarzy i bandytów. Często, po prostu, przychodził i kazał mi pisać raport o zwolnienie – mówił były podwładny oskarżonego, który od dwóch miesięcy jest na emeryturze. Świadek przyznał, że pokrzywdzona policjantka wielokrotnie skarżyła mu się na przełożonego Wiesława J. – Mówiła, że złapał ją za piersi i tyłek – zeznał przed sądem.

Mniej rozmowny był policjant, który do dziś pracuje w jednostce przy ul. Jaworzyńskiej. Podobnie, jak pokrzywdzona, zatrudniony jest na stanowisku dyżurnego. Przyznał, że słyszał od koleżanki, że szef kazał jej się przebieierać w tym samym pomieszczeniu, co mężczyźni. Jednak nie był to problem, który by go jakoś szczególnie nurował. O swym dawnym dowódcy mówi: – We wspólnym życiu trudny, przynajmniej w stosunku do mnie, bo nie wiem, jak do innych.



Mężczyzna, który na emeryturę przeszedł kilka miesięcy temu, nie przyznaje się do winy. Wielu jego znajomych nie ukrywa zaskoczenia ogromem prokuratorskich zarzutów.

Inny policjant przyznał, że były przełożony odnosił się do ludzi w sposób niecenzuralny. – Być może

nerwy go ponosiły i dlatego tak dosadnie określał pewne rzeczy – zastanawiał się głośno.

Pokrzywdzona policjantka przysłuchiwała się rozprawie. Z dziennikarzami rozmawiać jednak nie chciała. Z akt sprawy wynika, że do dawnego przełożonego ma pretensje także o to, że pomijał ją przy awansach. Jedna ze świadków przyznała jednak, że choć pracuje w policji od ponad 20 lat, to nadal nie wie, jakimi kryteriami przy nagradzaniu podwładnych. Jej zdaniem w tej formacji premiowanie nigdy nie było czytelnym. (JOM)

Kierowcy quadów rozjeżdżają wały

➤ **LEGNICA.** Około 800 tys. zł wydał niedawno Dolnośląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, by usunąć szkody spowodowane przez bobry na wałach nad Kaczawą. Niewykluczone, że niebawem konieczne będą kolejne naprawy.

– Po ostatnim przeglądzie otrzymaliśmy informację, że jeżdżą tamteży quady i inne pojazdy – informuje Dagmara Kasperska, kierownik legnickiego oddziału DZMiUW. Choć na nadkaczawskie wały nie wolno wjeżdżać żadnymi pojazdami, za wyjątkiem rowerów, legniczanie najwyraźniej za nic mają zakazy witające ich w pobliżu rzeki. Zmora zarządcy niebawem mogą okazać się właściciele quadów, którzy upodobałi sobie tereny w sąsiedztwie Kaczawy.

Kontrolą wałów zajmuje się legnicki oddział DZMiUW we Wrocławiu oraz przedstawiciele wydziału zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej w miejscowym magistracie. Po ostatniej wizycie nad rzeką zauważyli nowy problem.

– Podczas kontroli zwracamy uwagę na uszkodzenia. Najczęściej naturalne, spowodowane przez zwierzęta, głównie bobry, ale też mechaniczne, które powoduje człowiek. Po świętach wielkanocnych pojawiły się tam ślady quadów. To problem, bo zauważamy wciąż kolejne szkody – mówi Sławomir Masojć, dyrektor wydziału kryzysowego w legnickim Ratuszu.

Doniesienia urzędnika potwierdzają przedstawiciele zarządcy. – Otrzymałam informację od pracownika, który dokonywał ostatniego przeglądu wałów, że

rzeczywiście są tam ślady opon. Mimo że na miejscu stoją tablice zabraniające poruszania się pojazdami, zdarza się, że mieszkańcy jeżdżą tamteży, na przykład właśnie quadami – potwierdza Dagmara Kasperska, kierownik DZMiUW w Legnicy.

Co grozi za takie wykroczenie? – Kierowcę, który jeździ po wałach możemy ukarać wysoką grzywną, a jeśli zostanie złapany na gorącym uczynku, będzie również ukarany mandatem. Warto pamiętać, że jeśli sprawa zostanie skierowana do sądu, grzywna może wynieść nawet pięć tysięcy złotych – wylicza młodszy aspirant Iwona Król-Szymajda, oficer prasowy legnickiej policji.

– Ponieważ cały czas pojawiają się tam nowe uszkodzenia, apelujemy do właścicieli quadów, by nie rozjeżdżali nimi wałów. Prosimy też mieszkańców o zgłaszanie takich sytuacji, jeśli będą ich świadkami – apeluje Sławomir Masojć.

(PP)



FOT. PAWEŁ PAWLUCY

OSTRA JAZDA BEZ TRZYMANKI

Lekcja pokory

➤ **LEGNICA.** Każdy, kto uważa się za mistrza kierownicy, może teraz w bezpiecznych warunkach zweryfikować swoje umiejętności. Taką możliwość daje Ośrodek Doskonalenia Techniki Jazdy, który powstał przy Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Legnicy. To pierwsze takie miejsce w naszym regionie.

Obiekt dysponuje dwoma płytami poślizgowymi – prostokątną i pierścieniową. Wyposażony jest także w urządzenie destabilizujące tor jazdy, polegające m.in. na raptownym włączaniu kurtyń wodnych. Powstała też wieża, z której można nie tylko obserwować postępy kursantów, ale i zdalnie utrudniać im warunki drogowe.

Czego się tu można nauczyć? Dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Legnicy Radosław Gesella tłumaczy, że przede wszystkim panowania nad pojazdem w trudnych warunkach drogowych.

Jeszcze przed oficjalnym otwarciem legnicki obiekt wzbudzał duże zainteresowanie wśród kierowców. Wielu z nich zdaje sobie sprawę, że takie ćwiczenia pomogą uratować nie tylko własne życie, ale także pasażerów czy innych użytkowników dróg.

Wielu z nich zdaje sobie sprawę, że takie ćwiczenia pomogą uratować nie tylko własne życie, ale także pasażerów czy innych użytkowników dróg.

Trzeba przyznać, że jazda po specjalnym torze wywołuje mocne wrażenia. Jako reporterzy wybraliśmy się na przejażdżkę z instruktorem techniki jazdy Dariuszem Kowalczykiem. Trochę nami porzuciło, nieraz kręciło się w głowie, ale trzeba przyznać, że odczucia podczas wpadania auta w poślizg są naprawdę niesamowite. Na brak adrenaliny nie można było narzekać, pomimo świadomości, że w towarzystwie instruktora nic nam nie grozi.

W trakcie uroczystości otwarcia ośrodka znaleźli się jednak śmiałkowie, którzy odważyli się zweryfikować własne umiejętności. Wśród nich byli Beata Staszko, prezes Związku Pracodawców Polska Miedź w Lubinie oraz Piotr Czekajło, wicedyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy. Jakże były ich wrażenia? – Niesamowite! Przekonałam się, że muszę

Instruktor techniki jazdy Dariusz Kowalczyk nauczy kierowców radzenia sobie w trudnych warunkach atmosferycznych.

poprawiać swoje umiejętności – przyznała pani prezes. Podobnego zdania był też wiceszef lechnicy, który mówił, że dotąd uważał się za dobrego kierowcę, a teraz nabrał pokory.

Oferta szkoleniowa ODTJ adresowana jest wyłącznie do posiadaczy prawa jazdy kategorii A i B. Osoby nieposiadające, co najmniej jednego z tych uprawnień,

nie mają możliwości wzięcia udziału w treningach. Do dyspozycji kierowców są samochody należące do ośrodka, głównie toyoty i skody. Jednak nowe kwalifikacje można też zdobyć we własnym aucie.

Koszt całej inwestycji to około 4,2 mln zł. Legnicki WORD wybudował ośrodek wyłącznie z własnych pieniędzy. Teraz zamierza wykorzystywać go również w sposób komercyjny, ponieważ kurs doskonalący technikę jazdy będzie płatny. Cenniki i terminarze nie są jednak jeszcze znane. W tej chwili pisane są specjalne programy, odpowiadające konkretnym potrzebom kierowców.

Joanna Michalak



FOT. JOANNA MICHALAK

Związek Nauczycielstwa Polskiego zebrał ponad tysiąc podpisów

➤ **LEGNICA.** Jeden na stu legniczan złożył podpis pod wnioskiem o zorganizowanie referendum w sprawie reformy oświaty. Przedstawiciele Związku Nauczycielstwa Polskiego czekają teraz na reakcję Sejmu.

– Niebawem zarząd główny spotka się na posiedzeniu w tej sprawie – zapowiada Elżbieta Drażkiewicz-Kierzkowska, prezes legnickiego oddziału związku. Członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego dostarczyli do Sejmu 65 kartonów z wnioskami o przeprowadzenie referendum, które do centrali przysłali przedstawiciele

le oddziałów z całego kraju. – Przekazaliśmy marszałkowi w sumie 910 tys. podpisów i pozostaje nam czekać na ciąg dalszy – komentuje szefowa legnickiego ZNP.

Jak mobilizacja pracowników oświaty wypadła w Legnicy? Miejscowy oddział ZNP mógł liczyć na wsparcie nie tylko nauczycieli, ale m.in. rodziców uczniów czy

parlamentarzystów. Efekt? Wniosek o referendum podpisało ponad tysiąc osób. Czy to dobry wynik?

– Nie mnie to oceniać – ucina Drażkiewicz-Kierzkowska. – Myślami jesteśmy już przy wrześniu, bo w związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego czeka nas dużo pracy. To nie zmienia faktu, że do-

ceniamy wkład lokalnej społeczności w nasze starania. Już podczas strajku udowodnili, że chcą z nami działać dla dobra wszystkich. Wspierali nas pracownicy oświaty i rodzice, zrozumienie wykazali też dyrektorzy placówek. Organizacyjnie akcja przebiegała bez zakłóceń, co bardzo cieszy – dodaje.

Jak usłyszeliśmy w legnickim ZNP, niebawem zarząd krajowy związku ma wrócić do tematu referendum podczas posiedzenia. Dotychczas efektu dostarczenia wniosków do Sejmu nie widać, a ostatnie informacje o rządowych planach wobec srodowiska oświaty w ostrych słowach krytykował prezes krajowych struktur związku.

– To są puste obietnice bez pokrycia, ponieważ minister Anna Zalewska nie powiedziała nic na temat wzrostu przyszłorocznej subwencji oświatowej – ocenił Sławomir Broniarz, odnosząc się do zapowiedzi wprowadzenia 15-procentowych podwyżek dla pracowników oświaty w ciągu trzech najbliższych lat. (PP)

Lecznice liczą na sieć

➤ **LUBIN.** Weszła w życie ustawa o sieci szpitali, która ma skrócić kolejki w szpitalnych oddziałach ratunkowych i zapewnić pacjentom lepszy dostęp do poradni przyszpitalnych i w izbach przyjęć, a także zapewnić kompleksową opiekę, np. rehabilitację po wyjściu ze szpitala. Zarówno lubiński RCZ, jak i MCZ liczą na to, że znajdą się w tej sieci.

– Regionalne Centrum Zdrowia w Lubinie spełnia kryteria stawiane szpitalom, które mają tworzyć sieć szpitali, dlatego ze spokojem czekamy na ogłoszenie oficjalnej listy, które ma nastąpić 27 czerwca – mówi Anna Szewczuk-Łębska, rzecznik prasowy EMC. – Jesteśmy pewni, że zmiany ustawodawcze będą miały wpływ na nasz lubiński szpital i spowodują konieczność dostosowania się do wymogów stawianych przez nowe regulacje. Niestety, w tej chwili trudno jeszcze mówić o konkretach, bo cały czas czekamy na dalsze informacje z Ministerstwa Zdrowia. Dopiero, kiedy poznamy szczegóły nowych rozwiązań, będziemy mogli ocenić ich znaczenie dla funkcjonowania szpitala – wyjaśnia.

Z podobnym optymizmem na konkretne decyzje czeka Miedziane Centrum Zdrowia, bo i ono ma szansę znaleźć się w sieci.

– Zgodnie z tak zwaną ustawą o sieci szpitali, lecznice będą kwalifikowane do niej po spełnieniu ściśle określonych kryteriów dotyczących zakresu i charakteru udzielanych świadczeń, niezależnie od struktury. To oznacza, że mogą to być podmioty publiczne i niepubliczne. Jeśli chodzi o MCZ, to jego zarząd jest aktualnie na etapie prowadzenia rozmów z dyrektorem dolnośląskiego

oddziału NFZ – informuje Jolanta Piątek, rzecznik prasowy KGHM, do którego należy MCZ. – Z informacji, jakie obecnie posiada MCZ wynika, że podstawą budżetowania szpitali będzie wykonanie procedur w 2015 roku, a to daje podstawy do pozytywnego nastawienia do czekających zmian. Nowe uwarunkowania prawne wymuszają zmiany organizacyjne. Na tym etapie jest za wcześnie, by mówić o szczegółach – dodaje.

Na funkcjonowanie systemu sieci przeznaczonych będzie około 91 proc. środków, z których obecnie finansowane jest leczenie szpitalne. Pozostałe 9 proc. będzie przeznaczony na konkursy świadczeń, do których będą mogły przystąpić zarówno placówki, które nie zakwalifikowały się do sieci, jak i szpitale sieciowe, które będą chciały otrzymać finansowanie np. na funkcjonowanie dodatkowych oddziałów.

Placówki zakwalifikowane do sieci będą miały gwarantowaną umowę z NFZ. Sieć będzie też obejmować m.in. ambulatoryjną opiekę specjalistyczną w przychodniach przyszpitalnych oraz nocną i świąteczną opiekę zdrowotną. Pierwsze wykazy placówek zakwalifikowanych

do sieci będą ogłoszone do 27 czerwca br., a obowiązywać będą od 1 października.

(KW)

Placówki zakwalifikowane do sieci będą miały zagwarantowaną umowę z NFZ.



FOT. MARTA CZACHORSKA

PREZES KGHM ZATRUDNIŁ SZWAGRA, KTÓRY NALEŻY DO NAJBLIŻSZYCH WSPÓŁPRACOWNIKÓW

Po kądzieli

➤ **LUBIN.** Przez ostatnich 16 lat był łódzkim taksówkarzem, dziś wozi prezesa miedziovej spółki. Szef lubińskiego koncernu zatrudnił jako kierowcę i asystenta swojego szwagra. Daniel Erchard ma zarabiać na tym stanowisku nawet 20 tys. zł.

W centrali KGHM Daniel Erchard został zatrudniony w marcu na stanowisku starszego specjalisty w departamencie administracji. Do jego zadań należy m.in. „prowadzenie spraw związanych z gospodarką samochodową w centrali i oddziałach KGHM”. Praktycznie pełni w kombinacie obowiązki kierowcy i asystenta prezesa Polskiej Miedzi. Pochodzi z Łodzi – rodzinnego miasta Radosława Domagalskiego-Łąbiedzkiego, który w październiku

ubiegłego roku zamienił tekę wiceministra rozwoju na prezesurę kombinatu – czytamy w „Gazecie Wyborczej”.

Rzeczniczka spółki Jolanta Piątek nie chce mówić o pokrewieństwie Ercharda z szefem miedziovej holdingu, ale potwierdza, że jest on powinowatym prezesa zarządu. Jak podkreśla, o zatrudnieniu Daniela Ercharda w centrali zdecydowało jednak pełne zaufanie osobiste prezesa do niego i jego kompetencji.

Zdaniem dziennikarzy „Gazety” szwagier prezesa, wraz ze zmianą pracy, znacznie poprawił też swój status materialny. W spółce ma podobno zarabiać nawet 20 tys. zł. Rzeczniczka odpowiada jednak, że siatka płac w KGHM nie jest upubliczniana. – Dane dotyczące wynagrodzeń pracowników są ich dobrem osobistym i tylko oni sami mogą o ich wysokości informować – mówi Jolanta Piątek.

Swojego zaufanego kierowcę miał też Krzysztof Skó-

ra, poprzednik Radosława Domagalskiego-Łąbiedzkiego. W czasie, kiedy był prezesem woził go Jarosław Liczko, który w Polskiej Miedzi zarabiał kilkanaście tysięcy złotych. A dodatkowo dorabiał jako członek rady nadzorczej w Zagłębiu Lubin. Odszedł z KGHM wraz z Krzysztofem Skórą. Dziś jest egzaminatorem i instruktorem techniki jazdy w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Legnicy.

Mariola Samoticha

Związkowcy z PeBeKi dogadali się z zarządem

➤ **LUBIN.** Organizacje związkowe podpisały porozumienie płacowe z zarządem Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń PeBeKa. – Może to nie jest szczyt naszych marzeń, ale czasem trzeba pójść na kompromis. My z czegoś zrezygnowaliśmy, prezes się na coś zgodził. I wilk syty, i owca cała – komentuje Dariusz Sienkiewicz, szef Związku Zawodowego Pracowników Dołowych PeBeKi.

Co zakłada podpisane porozumienie? – Uwzględnia ono dwie kwestie – wzrost stawki osobistego zaszeregowania o pięćdziesiąt złotych oraz wypłatę jednorazowego świadczenia dla każdego pracownika, tak zwanego karpiego, w kwocie tysiąca dwustu złotych brutto – mówi Dariusz Sienkiewicz.

Według porozumienia, stawki wrastają od 1 kwietnia, co oznacza, że pracownicy otrzymają wyrównanie. Natomiast karpie będą wypłacone załozde w grudniu. – Oczekiwaliśmy więcej, ale najważniejsze, że udało się osiągnąć kompromis. Ważne, że jest dobra wola ze strony zarządu, który chce z nami negocjować. Może z czasem uda nam się wynegocjować więcej – dodaje na koniec związkowiec.

Przypomnijmy, że 25 kwietnia pracownicy PeBeKi wyszli na ulice Lubina, bo – jak mówili – czują się górnikami drugiej kategorii. – Pracujemy tak samo, ramię w ramię z naszymi kolegami z KGHM, ale niestety jesteśmy inaczej traktowani – mówili wtedy.



FOT. MARTA CZACHORSKA

Pracownicy domagali się poprawy warunków bhp, ale także zwiększenia odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych na 2017 rok, o kwotę, która pozwoli wypłacić każdemu 800

zł tzw. karpiego. Chcieli także jednorazowej premii w wysokości tysiąca złotych oraz wzrostu stawek osobistego zaszeregowania o 4,5 procent od 1 kwietnia tego roku.

(MS)

Publiczność szalała

➤ **POLKOWICE.** Discopolowy zespół Basta zakończył majówkę w polkowickim amfiteatrze miejskim. Grupa ma w mieście wielu fanów. Niektórych porwała też do tańca.

– Ta stylistyka muzyczna może i nie wszystkim przypada do gustu, ale niepodważalne jest to, że przyciąga wielu widzów, którzy nie tylko żywiołowo reagują, ale także doskonale się bawią – zauważa Konrad Kaptur, rzecznik prasowy Urzędu Gminy w Polkowicach. – Podczas koncertów Bobiego oraz zespołu Basta wielu uczestników majówki tańczyło pod sceną. Było też mnóstwo śmiechu i pozytywnej

energii, a przecież o to chodzi, zwłaszcza, że na początku maja pogoda nas nie rozpieszcza i bliżej jej raczej do jesieni niż do wiosny – dodaje.

Wcześniej publiczność zabawiał wrocławski Kabaret Chyba, a w programie był jeszcze koncert fortepianowy. Jeden z najwybitniejszych pianistów młodego pokolenia Michał Biały wykonał najpiękniejsze utwory Fryderyka Chopina.

(UR)



FOT. LESZKUA ROMANUK

SOCJALNY DOM

➤ **POLKOWICE.** Gmina przekazała wrocławskiej firmie teren przy ul. Wojska Polskiego, gdzie powstanie socjalny budynek mieszkalny z 49 lokalami. Inwestycja będzie kosztować ponad 8 mln zł. W czterokondygnacyjnym bloku będzie osiem mieszkań jednopokojowych oraz 41 dwupokojowych. Obok znajdzie się plac zabaw. Zostanie nasadzonych ponad 50 drzew i krzewów, a trawniki będą mieć powierzchnię 4400 mkw. Teren wokół budynku oświetli 30 lamp. Rozpoczęta budowa jest pierwszym etapem inwestycji mieszkaniowych w rejonie tej ulicy. W czwartym kwartale ma się rozpocząć budowa bliźniaczego budynku z mieszkaniami komunalnymi. A w przyszłym roku gmina przystąpi do kompleksowej przebudowy całej ulicy wraz z infrastrukturą podziemną. Budowa bloku socjalnego jest dofinansowana przez Bank Gospodarstwa Krajowego w wysokości ponad 3,7 mln zł. (UR)

MŁODY MEŻCZYŻNA STRACIŁ STOPĘ. ZAWINIŁ PIJANY OPERATOR ŁADOWARKI

Dyscyplinarki dla górników

➤ **KGHM.** Wobec nietrzeźwego górnika, który w kopalni Polkowice-Sierszowice spowodował groźny wypadek – wszczęto procedurę zwolnienia dyscyplinarnego. Konsekwencje ponieśli także jego przełożeni.

Zestawisk odwołani zostali: sztygar oddziału, jego zastępca i sztygarzy zmianowi, pracujący na danej zmianie, a także zastępca głównego inżyniera i nadsztygar do spraw maszyn dołowych. To efekt wypadku, do którego doszło 28 kwietnia br. Pijany operator ładowarki najechał na nogę kolegi, konieczna była amputacja śródstopia.

25-letni mężczyzna, który został uszkodzony, to pracownik zewnętrznej firmy operacyjnej. Od razu po wypadku trafił do szpitala w Głogowie. Niestety, stopa została całkowicie zmiażdżona. Dzięki współpracy ze służbami bhp, pacjenta udało się przetransportować do 4. Wojskowego Szpitala Poliklinicznego we Wrocławiu. Znajduje się tam specjalna komora, która umożliwia szybsze gojenie ran.

Fakt, że sprawca wypadku był pijany, wywołał ogromne poruszenie. Mieszkańcy regionu dziwią się jak to możliwe, że górnik zjechał pod ziemię pod wpływem alkoholu. KGHM zareagował natychmiast.

– W dniu zdarzenia przeprowadzono kontrolę u wszystkich 164 pracowników zatrudnionych w oddziale, w którym doszło do wypadku. Wszyscy pracownicy, z wyjątkiem sprawcy wypadku, byli trzeźwi – zapewnia Jolanta Piątek, rzecznik prasowy Polskiej Miedzi.

Rzeczniczka informuje też, że badania alkomatem są stałym elementem działań kopalni, ale dotąd stosowane było wrywkowo. – Od dnia zdarzenia dyrektor naczelny kopalni Radosław Stach polecił stałą kontrolę pracowników przed wejściem do pracy, jak i po jej zakończeniu we wszystkich rejonach kopalni – mówi Jolanta Piątek. – Efektem tych badań, prowadzonych od 29 kwietnia do 2 maja, jest wykrycie alkoholu w wydychanym

powietrzu u sześciu pracowników ZG Polkowice-Sierszowice. Dwie osoby nie poddały się badaniu. Wobec tych pracowników wszczęta została procedura zwolnienia dyscyplinarnego – dodaje.

Ponadto alkohol wykryto u ośmiu pracowników firm zewnętrznych, wykonujących prace na terenie KGHM. Rzeczniczka nie podaje ile promili mieli pracownicy, u których wykryto alkohol. Zaznacza jedynie, że w medycznej spółce w ogóle nie ma tolerancji dla alkoholu.

Mariola Samoticha



FOT. ARCHIWUM KGHM

Home Broker radzi

Czeka nas osiem miesięcy przestoju w MdM

Do 2 stycznia 2018 r. program Mieszkanie dla Młodych pozostawać będzie w uśpieniu. Z najnowszych danych Banku Gospodarstwa Krajowego wynika, że w kwietniu kredytobiorcy złożyli wnioski na ponad 50 mln zł, co już w pierwszym tygodniu wyczerpało tegoroczną pulę na przyszłoroczne dopłaty. Obecnie BGK w ogóle nie przyjmuje wniosków o dofinansowanie.

Podsumowanie kwietnia ujawnia, że kredytobiorcy złożyli w BGK wnioski o dopłaty na 2018 r. na łączną kwotę 53,8 mln zł (z czego 2,9 mln zł to prawdopodobnie wnioski przesunięte z 2017 r., bo o tyle spadła wartość wniosków na ubiegły rok), a miało to miejsce w pierwszym tygodniu miesiąca. Od 7 kwietnia program pozostaje w uśpieniu i będzie tak do początku stycznia przyszłego roku. Wtedy to odblokowana zostanie druga pula pieniędzy na 2018 r.

W styczniu tego roku chętni złożyli wnioski o dopłaty w samym 2017 r. na łączną kwotę 350 mln zł, wyczerpując niemal dokładnie w miesiąc całą dostępną pulę. Spodziewamy się, że zainteresowanie dopłatami w przyszłym roku będzie jeszcze większe i komunikat o zaprzestaniu przyjmowania wniosków ujrzy światło dzienne wcześniej niż w tym roku. Od tego momentu będziemy mieli sytuację, w której program MdM będzie teoretycznie działał do końca grudnia 2018 r., ale w praktyce skończy się już w styczniu.

Fakty są więc takie, że zgodnie z ustawą program MdM będzie działał jeszcze ponad 19,5 miesiąca, ale w praktyce wnioski o dopłaty składać będzie

można tylko przez kilka tygodni stycznia, a obowiązującą będzie zasada „kto pierwszy ten lepszy”. To oznacza, że potencjalni chętni powinni przygotować się do stycznia najlepiej jak się da, by dofinansowanie nie uciekło im sprzed nosa. Już w ubiegłym roku część banków wdrożyła w grudniu specjalne procedury umożliwiające kredytobiorcom wcześniejszą weryfikację dokumentów i wstępne badanie zdolności kredytowej, dzięki czemu gotowy wniosek można było złożyć zaraz na początku stycznia. Najprawdopodobniej teraz będzie tak samo.

Kto może ubiegać się o dopłaty?

Dofinansowanie w programie Mieszkanie dla Młodych przysługuje nabywającym swoje pierwsze mieszkanie, którzy nie skończyli jeszcze 35. roku życia pod warunkiem, że kupują lokal mieszczący się w limitach powierzchniowych i cenowych. Łatwiej mają rodziny wielodzietne – ich nie dotyczy zasada pierwszego mieszkania, mogą też kupić większe mieszkanie i otrzymać wyższą dopłatę. Wysokość dopłat w programie Mieszkanie dla Młodych zależy od wielkości i lokalizacji nieruchomości. Dofinansowanie wyliczane jest na podstawie ogłaszanej przez wojewodów wartości wskaźników przeliczeniowych kosztu odtworzenia 1 mkw. powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych. Zmieniają się one co pół roku i decydują zarówno o wysokości dopłat, jak i limitów cenowych, w których trzeba się zmieścić przy zakupie mieszkania.

Marcin Krasoń, Home Broker

Skontaktuj się z doświadczonym doradcą Home Broker:
☎ 785 906 153

Miliony z Unii Europejskiej

➤ **POLKOWICE.** Ponad 34 mln zł otrzymał powiat polkowicki z Unii Europejskiej w ciągu dziesięciu ostatnich lat. Najwięcej, bo ponad 38 proc. tej kwoty, zyskała oświata na różne projekty stypendialne, staże zagraniczne, doposażenia pracowni, a ostatnio na termomodernizację Zespołu Szkół w Polkowicach.

Ponad 11 mln zł pozyskano na projekty z zakresu geodezji, scalania gruntów w Koźlicach i Szklarach Dolnych. – Sfinansowaliśmy z pieniędzy unijnych inwestycje w ochronę środowiska, a także projekty z dziedziny zatrudnienia czy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu oraz w podnoszenie sprawno-

ści i efektywności administracji samorządowej – podkreśla starosta polkowicki Marek Tramś.

– Najważniejszym celem programów unijnych była poprawa poziomu życia mieszkańców. Jako powiat wysoko rozwinięty, z najniższym bezrobociem w kraju, nie mogliśmy korzystać z wielu funduszy na rozwój i roz-

budowę infrastruktury – dodaje starosta.

Przypomnijmy, Polska jest krajem członkowskim Unii Europejskiej od 1 maja 2004 roku, ale procesy integracyjne rozpoczęły się o wiele wcześniej. W 2003 roku Polska podpisała traktat akcesyjny w Atenach, który był prawną podstawą przystąpienia naszego kraju do Wspólnoty. (UR)

SPADŁ Z DACHU

➤ **ŻUKOWICE.** Około 50-letni mężczyzna zmarł po upadku z rusztowania podczas prac remontowo-budowlanych w Nielubi.
– Mężczyzna był reanimowany, niestety, nie udało się go uratować – mówi Wojciech Jabłoński, oficer prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.
Na miejscu była grupa dochodzeniowo-śledcza i prokurator. Zabezpieczono wszystkie ślady. Według wstępnych ustaleń, był to najprawdopodobniej nieszczęśliwy wypadek, ale – jak dodał Wojciech Jabłoński – wyjaśniane są okoliczności tragicznego wypadku. (UR)

Prezent dla samorządu

➤ **JERZMANOWA.** Dziewięć działek otrzymała nieodpłatnie gmina od Agencji Nieruchomości Rolnych. Trzy z nich znajdują się przy Pomniku „Ludziom Ziemi”, a pozostałe w czterech innych miejscowościach.

– Otrzymane tereny pozwolą na realizację planowanych inwestycji sportowo-rekreacyjnych oraz drogowych – informuje Lesław Golba, wójt gminy Jerzmanowa.

Na działkach przy Pomniku „Ludziom Ziemi” w Jerzmanowej w ciągu dziesięciu lat mają powstać korty tenisowe, skatepark z lodowiskiem, wieża widokowa oraz teren rekreacyjny dla mieszkańców gminy.

Pozostałe tereny to działki drogowe, które ułatwią dojazd m.in. do pałacu w Jerzmanowej, budynku wielorodzinnego w Maniowie, nowo budowanej świetlicy wiejskiej w Ła-



goszowie Małym oraz do działek budowlanych w Kurowie Małym. (UR)

NIE TYLKO MOTOCYKLIŚCI PRZEKAZALI CENNY DAR ŻYCIA

Polatała się krew

➤ **GŁOGÓW.** Po raz ósmy na Rynku odbyła się akcja MotoKrew – Motocykliści Dzieciom. To jednocześnie otwarcie sezonu motocyklowego.

Przez cały czas do specjalnego autobusu ustawiała się kolejka chętnych do oddania krwi. Przy okazji można też było zarejestrować się w bazie potencjalnych dawców szpiku.

Głogowski pasjonat motocykli Zdzisław Łukawiecki, krew oddaje od początku trwania tej akcji. – Motocyklem jeżdżę od podstawówki. Nawet sam zbudowałem sobie harleya, choć ostatnio bardziej zajmuje mnie latanie na motoparalotni. Więcej zaglądam w chmury – mówi z uśmiechem. – Takie akcje popie-

rami zawsze budują w nich uducha – zapewnia.

W kolejce do autobusu byli nie tylko mieszkańcy miasta i okolicznych miejscowości, ale też m.in. strażacy ochotnicy z Brzegu Głogowskiego. W ciągu siedmiu edycji MotoKrewi zebrano w sumie 204 litry krwi. Począwszy od roku 2010 było to kolejno: 36, 35, 30, 30, 20, 26,5 i ponownie 26,5 l. Do tego dojdzie jeszcze ósma

akcja. Tyle tego bezcennego leku trafi do potrzebujących.

Podczas imprezy można było podziwiać kilkadziesiąt maszyn zgromadzonych na placu przed ratuszem i porozmawiać z ich właścicielami o mo-

tocyklowej pasji. Były też koncerty rockowe, pokazy i konkursy dla dzieci. Po akcji na głogowskim Rynku miłośnicy dwóch kółek wyruszyli paradą do sanktuarium w Jakubowie w gminie Radwanice.

Urszula Romaniuk



FOT. URSZULA ROMANIUK

Czas na stacjonarną rehabilitację neurologiczną

➤ **GŁOGÓW.** Po raz pierwszy miejscowy szpital podpisał kontrakt na funkcjonowanie oddziału udarowego. Dzięki temu pacjenci wymagający intensywnego leczenia przy pomocy leku rozpuszczającego zatory nie są już wożeni do placówek w innych miastach.

Kolejnym etapem ma być uruchomienie stacjonarnej rehabilitacji neurologicznej. Starania o utworzenie oddziału udarowego w głogowskim szpitalu trwały prawie rok. Dla zarządu spółki było to jedno z większych wyzwań.

– Od wielu lat posiadamy oddział neurologiczny, do na-

szego szpitala trafiają też pacjenci z udarami, ale niestety, nie mieliśmy uprawnień do tego, by podawać leki rozpuszczające zatory – mówi Edward Schmidt, prezes Głogowskiego Szpitala Powiatowego. – Pacjenci z udarami niedokrwinnymi byli, więc przewożeni do innych placówek, na przykład do Legnicy.

Oddział neurologiczny w głogowskim szpitalu został przebudowany i doposażony. Po spełnieniu wszystkich warunków zarząd spółki podpisał kontrakt z NFZ.

– Obecnie mamy pięć stanowisk intensywnej opieki dla pacjentów w ciężkim stanie z udarami, a także – oprócz tej części oddziału

neurologicznego – jest dwaście łóżek dla tak zwanej wczesnej rehabilitacji neurologicznej – dodaje Edward Schmidt.

Kolejnym etapem w zakresie leczenia udarów ma być uruchomienie rehabilitacji neurologicznej stacjonarnej.

(UR)

OSTATNI MOMENT

➤ **GŁOGÓW.** Wystawę „Chłopcy wychodzą z lasu – amnestia 1947 roku w Głogowie” można oglądać już tylko do 12 maja.

Ta wyjątkowa ekspozycja znajduje się na ścianach sukienic, obok głogowskiego ratusza. Została tak urządzona, że można ją oglądać niemal przez całą dobę. Tworzy ją jedenaście plasz z oryginalnymi materiałami związanymi z wydarzeniami sprzed 70 lat.

Wystawa została zorganizowana przez Fundację im. Bolesława Chrobrego. (UR)

W PROGRAMIE:

- występ Strażackiej Orkiestry Dętej z Lubawki
- prezentacja strażackich wozów bojowych oraz sprzętu ratowniczego PSP i OSP z terenu powiatu lubińskiego
- pokazy gaszenia podręcznym sprzętem gaśniczym
- pokazy udzielania pierwszej pomocy
- kolejka tyrolska
- mobilna ścianka wspinaczkowa
- atrakcje dla dzieci (dmuchańce, eurobungee, gry i zabawy)

IV FESTYN STRAŻACKI

20 MAJA, START: GODZ. 13.00 - TERENY PRZY HALI RCS

GWIAZDA WIECZORU:
ZESPÓŁ WEEKEND



NAGRODA ZOSTAŁA USTANOWIONA PO RAZ PIERWSZY W HISTORII

Debiutanckie Aureliusy

➤ ZŁOTORYJA. Ponad 30 firm rywalizowało w konkursie o nagrodę gospodarczą Aurelius. W sali widowiskowej Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji odbyła się uroczysta gala zakończenia rywalizacji, którą zorganizowano po raz pierwszy.

Aurelius został ustanowiony w tym roku przez burmistrza Roberta Pawłowskiego. Jest to prestiżowe wyróżnienie dla najlepszych przedsiębiorców, wnoszących znaczący wkład w rozwój gospodarczy miasta oraz budujących pozytywny wizerunek Złotoryi w kraju i zagranicą. Nagrodę przyznawano w pięciu kategoriach: Innowator, Ambasador, Lokomotywa, Debiutant oraz Firma Roku.

Wśród warunków, jakie musieli spełnić startujący w nim kandydaci, było m.in. posiadanie siedziby

lub wykonywanie działalności na terenie Złotoryi lub powiatu złotoryjskiego, przestrzeganie przepisów prawa, a także rzetelnie regulowanie należności o charakterze publicznoprawnym.

– To wyraz uznania dla przedsiębiorców, dla elity gospodarczej, która pomaga tworzyć tu i teraz naszego miasta. Są siłą napędową regionu, decydują o jego rozwoju, zapewniają pracę złotoryjanom i motywują inne przedsiębiorstwa do działania – powiedział burmistrz.

W kategorii Innowator startowały firmy, które

w ostatnich trzech latach prowadziły nowatorskie badania lub wdrożyły rozwiązania o charakterze innowacyjnym o dużym potencjale gospodarczym. W gronie nominowanych znaleźli się: Mine Master, KTM Inżynieria, Adeo Screen i Muflon. Zwyciężył Mine Master z Wilkowa koło Złotoryi – firma specjalizująca się w produkcji maszyn wiertących i kotwiących, które dostarczane są głównie dla KGHM.

Ambasadorem roku 2017 został największy w Polsce producent bombek choinkowych – firma Vitbis. – Jestem dumny z tego, że obok złota, bazaltu, miedzi i butów, również bombki choinkowe są symbolem Złotoryi – mówił prezes Janusz Prus.

W kategorii Ambasador rywalizowały przedsiębiorstwa, które mogą się pochwalić wysokim udziałem i dynamiką eksportu, a także są aktywnymi uczestnikami targów i misji gospodarczych. Oprócz Vitbisu nomi-



Robert Pawłowski postanowił nagrodzić najbardziej kreatywnych przedsiębiorców.

nowani byli: Mega, Lenax, Moldróg i Villa Greta.

Przedsiębiorstwa pozytywnie oddziałujące na lo-

kalny rynek pracy i realizujące projekty inwestycyjne i/lub zatrudniające w ostatnim roku więcej niż 20 pracowników rywalizowały natomiast w kategorii: Lokomotywa. O główną nagrodę walczyli: Sieper, PGP Bazalt, Schneider Pojemniki Transportowe, Faist Chemtec i Renbut. Statuetkę otrzymał PGP Bazalt – spółka, która od ponad 30 lat zajmuje się

produkcją kruszyw oraz prefabrykatów betonowych dla potrzeb budownictwa w Polsce.

Do ścisłego finału w kategorii Debiutant dostały się nowo powstałe firmy, notujące dynamiczny wzrost sprzedaży od początku swojego istnienia i/lub posiadające potencjał do dalszego rozwoju. Wśród takich na terenie powiatu złotoryjskiego znalazły się: Borgers Polska, Centrum Medyczne NMED i Schneider Pojemniki Transportowe. Statuetka trafiła do firmy Borgers – producenta tekstyliów dla przemysłu motoryzacyjnego.

Nagrodę specjalną burmistrza, czyli tytuł Firmy Roku otrzymał Faist ChemTec. Wyróżnienie to przyznane zostało za szczególne działania na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego regionu. Faist ChemTec jest największym producentem folii wygłuszeniowych do zmywarek i samochodów w Polsce. **Szymon Kwapiński**

NAJLEPSZA OFERTA na rynku

Lampowentylator ARUBA ABS 2x42W E14 biały kod 45610733 **299,-**

Lampa wisząca LAMIA 60W E27 biała kod 44251970 **65,-**

Plafoniera ORSA 33 LED 18W 40K kod 45520363 w ofercie również rozmiar ORSA 43 **199,-**

Lampa stojąca STONO 20 CM E27 25W kod 45634064 w ofercie również lampa 30 cm **99,-**

Plafon led CELINA 13W 800LM 3000K kod 44847082 **35,-**

ROMA karnisz kulka poj. 160cm mix kolorów kod 45421922 **24,99**

LAMA narzuta 200/220 mix kolorów kod 44691682 **139,90**

LAMA poduszka 45/45 mix kolorów kod 45456432 **29,90**

Dywan KOLIBRI 200x300 mix wzorów kod 45490396 **419,-**

Pled szary 130/160 cm kod 45496913 **9,99**

Sztuczna ROLKA 1/4m dostępna również w rozmiarze 2/4m kod 45565261 **69,99**

Leroy Merlin w Legnicy ul. Objazdowa 6

Oferta ważna w dniach od 04.05.2017 do 25.05.2017

Weekendowy szlaban na wjazd do Rynku

➤ ZŁOTORYJA. Urzędnicy złotoryjskiego magistratu coraz częściej otrzymują sygnały o wzmożonym ruchu samochodów w Rynku oraz na ulicach Basztowej i Piłsudskiego. Problem pojawia się w weekendy.

Zjawisko to stwarza spore niebezpieczeństwo i utrudnia pieszym swobodne poruszanie się, dlatego Urząd Miejski w Złotoryi bierze pod uwagę możliwość weekendowego zamykania ruchu samochodowego na popularnym deptaku, biegnącym przez całą starówkę.

– Zanim jednak padnie ostateczna decyzja o ograniczeniu ruchu w centrum miasta, prosimy mieszkańców o opinie w tej sprawie – apeluje Marcin Cielas, naczelnik Wydziału Mienia Urzędu Miejskiego w Złotoryi.



Słupki ograniczające wjazd byłyby podnoszone w soboty oraz niedziele i uniemożliwiałyby ruch samochodów w centrum miasta. Pracownicy Ratusza czekają na opinie

mieszkańców w tej sprawie. Złotoryjanie mogą dzwonić pod numery telefonów: 76 877-91-30, 76 877-91-31, 76 877-91-00.

(JOM)

KONSTYTUCYJNA ROCZNICA NA KOŁKACH

➤ ZŁOTORYJA. Sporym sukcesem zakończyła się druga edycja Złotoryjskiego Rodzinnego Rajdu Rowerowego. Około 65 osób, w różnym wieku, pokonało 46-kilometrową trasę po polnych i asfaltowych drogach powiatu. Dopisała także pogoda. Organizatorzy liczą, że rajd na stałe wpisze się w kalendarz imprez miejskich. **(SZYK)**

CHCĄ ODGRODZIĆ AUTOSTRADĘ A4, ALE JEST PROBLEM



Nasz region utrzymuje się w krajowej czołówce pod względem dzikiej zwierzyny, co ma wpływ na liczbę wypadków z jej udziałem.

Czerwona od krwi

REGION. Dokładnie dwa lata temu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad we Wrocławiu zapowiedziała odgrodenie dwustukilometrowego odcinka autostrady A4: Krzyżowa-Bielany Wrocławskie. I choć płót miał stanąć do końca 2016 roku, inwestycja nie ruszyła do dziś. Dlaczego?

Realizację ogrodzenia wzdłuż A4 planujemy wykonać do końca 2016 roku. Będzie ono miało ponad 200 km długości – informowała w kwietniu 2015 r. Joanna Borkowska z GDDKiA we Wrocławiu.

Zapowiedź ta była reakcją na dużą liczbę wypadków na A4 z udziałem zwierząt, szczególnie leśnych. Pierwszymi zwolennikami pomysłu byli wtedy... myśliwi! W siedzibie legnickiego związku często odbierają telefony od mieszkańców, którzy potracili sarnę, dziką czy nawet jelenia.

– Autostrada bywa czerwona od krwi – przyznaje łowczy okręgowy Ryszard Bryliński. – A taki wypadek to zawsze ryzyko. Zwierzę

najczęściej ginie wskutek zderzenia z samochodem, ale tragiczne konsekwencje grożą też kierowcy i jego pasażerom. Szczególnie przy dużej prędkości szkody są wielkie, a ryzyko śmierci człowieka rośnie – dodaje.

Nasz region od lat utrzymuje się w krajowej czołówce pod względem liczebności saren oraz dzików, co ma wpływ na liczbę wypadków z ich udziałem, szczególnie na lokalnych fragmentach autostrady. Obserwatorzy tego zjawiska zgodnie przyznają, że odgrodenie dwustukilometrowego odcinka A4: Krzyżowa-Bielany Wrocławskie, wydatnie pomoże zmniejszyć zagrożenie.

Tymczasem wrocławska GDDKiA do dziś nie przystąpiła do prac nad realiza-

cją tego zadania. Postanowiliśmy sprawdzić, co stoi na przeszkodzie. Na odpowiedź czekaliśmy okrągły tydzień.

– Zgodnie z posiadanymi informacjami, w ministerstwie procedowane jest obecnie pozyskanie finansowania na potrzeby tej inwestycji. Do czasu zapewnienia finansowania nie możemy przystąpić do realizacji inwestycji, czyli budowy ogrodzenia przy autostradzie A4 – informuje Magdalena Szumiata, pracownik GDDKiA ds. komunikacji społecznej.

Dyrekcja nie potrafi dziś wskazać terminu rozpoczęcia prac, z pomysłu nie zamierza jednak rezygnować. Do sprawy wrócimy.

Paweł Pawlucy

ZMIANA KIEROWNICTWA

REGION. Stanowisko pełniące obowiązki dyrektora wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad straciła Ewa Bojarczak. Stało się to niespełna dziewięć miesięcy po nominacji.

Z nieznanych przyczyn dyrektor generalny odwołał szefową wrocławskiego oddziału, która pracowała tu od przeszło 30 lat. Ewę Bojarczak zastąpiła Lidia Markowska, która jest związana z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad od 2007 roku. Wcześniej zajmowała się inwestycjami dolnośląskiego oddziału, a od roku 2009 pełniła w nim funkcję zastępcy dyrektora ds. inwestycji. (JOM)

Lidia Markowska zastąpiła Ewę Bojarczak.



FOT. JOANNA MICHALAK

Eksplodująca fryzura

JAWOR. Popołudniową sześcioro sześcioro mieszkańców ul. Dębowej 2 maja przerwał nagły głośny wybuch. Około godz. 16 w jednym z mieszkań nastąpiła eksplozja.

Na miejscu natychmiast zjawili się służby ratunkowe. Było przypuszczenie, że to wybuch gazu i wezwano też pogotowie gazowe oraz energetyczne.

Strażacy szybko ustalili, że to nie instalacja gazowa była bezpośrednią przyczyną eksplozji. W mieszkaniu nie było ognia, natomiast wybuch zdemolował pomieszczenia.

W jednym z okien wypadła szyba, a kwiaty i zasłony znalazły się kilkanaście metrów od budynku. Jak się okazało, jeden z domow-



FOT. DANIEL SMIKOWSKI

ników korzystał w łazience z lakieru do włosów i innych substancji w aerozolach. Do wybuchu doszło chwilę póź-

niej, kiedy załączył się gazowy junkers. W zdarzeniu nie ucierpiał nikt z domowników. (DAŚ)

TRAGEDIA PRZEZ PAPIEROSA

JAWOR. Późnym wieczorem 1 maja służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o zakrwawionym mężczyźnie leżącym obok jednej z kamienic przy ul. Limanowskiego. Pomimo prób reanimacji mężczyzna zmarł.

Wiadomo, że ofiara to 25-letni obywatel Ukrainy. Wiele wskazuje na to, że był to nieszczęśliwy wypadek. Przed przyjazdem karetki akcję ratunko-

wą podjęli strażacy. Rozważane było wezwanie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Niestety, na jakąkolwiek pomoc było już za późno.

Jak informuje oficer prasowy jaworskiej policji Kordian Mazuryk, obcokrajowiec najprawdopodobniej był pod wpływem alkoholu. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że wdrapał się na dach pod pretekstem wyjścia na papierosa. (DAŚ)

GALERIA PIASTÓW
Miejsce dla Ciebie

22-28 MAJA, GODZ. 11.00-19.00

STACJA KOLEJKOLAND WITA!

ODKRYJ ŚWIAT POCIĄGÓW W MINIATURZE!

ATRAKcje:

- gigantyczna makieta kolejkowa • interaktywne zabawy
- kino kolejowe • wystawa „Historia Kolejnictwa”
- plac zabaw dla najmłodszych • kolejkowy sklepik

KULMINACJĄ DWUDNIOWEGO ŚWIĘTA MIŁOŚNIKÓW HIST

Powrócili do ś

LEGNICKIE POLE.

Mieszkańcy całego regionu, a nawet najodleglejszych krańców Polski, zjechali, by podziwiać i uczestniczyć w inscenizacji Bitwy pod Legnicą. Samą rekonstrukcję w gniewomierskim jarze obejrzało ponad tysiąc osób. – Było zdecydowanie lepiej niż w zeszłym roku – podsumował po zakończeniu inscenizacji Marek Mojecki, odtwórca roli księcia Henryka Pobożnego.



Nic dziwnego, bo zjechały grupy z niemal całej Polski, był prawie cały Dolny Śląsk i goście z zagranicy. Wyszło ładnie, choć były obawy o pogodę. – Wierzyliśmy, że święta Jadwiga Śląska wymodli dla nas piękną pogodę i udało się – przyznaje Marek Mojecki.

Kulminacją dwudniowego święta miłośników historii i rycerskich pojedynków była sobotnia bitwa, ale już w piątek w sercu Legnickiego Pola czekały liczne atrakcje. Pod bazyliką św. Jadwigi stanęła scena, na której artyści umilali gościom czas, oczywiście wygrywając dźwięki muzyki dawnej. Tuż obok szaleli najmłodszy, rywalizując m.in. w walce na miecze czy strzelaniu do celu.

Wokół roilo się od stoisk ze średniowiecznymi pamiatkami, jadem i trunka-

mi. Kilkaset metrów dalej obóz rozbili rycerze, gdzie działo się przynajmniej równie dużo. Były pokazy, zabawy i rękodzielniczy, którzy zachęcali do przejścia towarów zgromadzonych w stylizowanych kramach.

Taki widok cieszył włodarza Legnickiego Pola. Szczególnie, że wśród ludzi odzianych w XIII-wieczne szaty byli rodowici mieszkańcy. – Taki był nasz cel, by

lokalna społeczność włączyła się w całą imprezę. Oczywiście, bez rekonstruktorów by się nie udało, ale warto podkreślić, że ponad czterdzieści osób z naszej gminy uczestniczyło w inscenizacji – wyliczał Henryk Babuška.

Jak przebiegało dwudniowe wydarzenie, zorganizowane dokładnie 776 lat po Bitwie pod Legnicą? Pierwszego dnia można było wysłuchać wykładów, m.in.

profesora Jana Rogali, megalisty, który obalał m i potwierdzał fakty związane z imperium najeżdżo- Na deskach sceny pojawił też chór kameralny Axiom

W sobotę atrakcji było znacznie więcej, począwszy od turniejów, warsztatów, pokazów konnych i rzemiosła, a na zabawach plebejskich czy prezentacji dawnych tańców i strojów kończąc. Prawdziwych em-



SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!



Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie informuje, że odpady selektywnie zebrane mogą zostać oddane w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który znajduje się przy ul. Zielonej 1.

PSZOK



GODZINY OTWARCIA:

pn., śr., pt.: 8:00 - 12:00
wt., czw.: 12:00 - 16:00
sob.: 10:00 - 16:00



- ⊕ tworzywa sztuczne,
- ⊕ metal,
- ⊕ opakowania wielomateriałowe,
- ⊕ papier,
- ⊕ szkło,
- ⊕ przeterminowane leki,
- ⊕ chemikalia,
- ⊕ zużyte baterie,
- ⊕ akumulatory,
- ⊕ zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- ⊕ meble oraz inne odpady wielkogabarytowe,
- ⊕ odpady zielone,
- ⊕ zużyte opony,
- ⊕ odpady budowlane i rozbiórkowe, wytwarzane w ramach remontów prowadzonych we własnym zakresie.



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL



HISTORIA I RYCERSKICH POJEDYNKÓW BYŁA SOBOTNIA BITWA

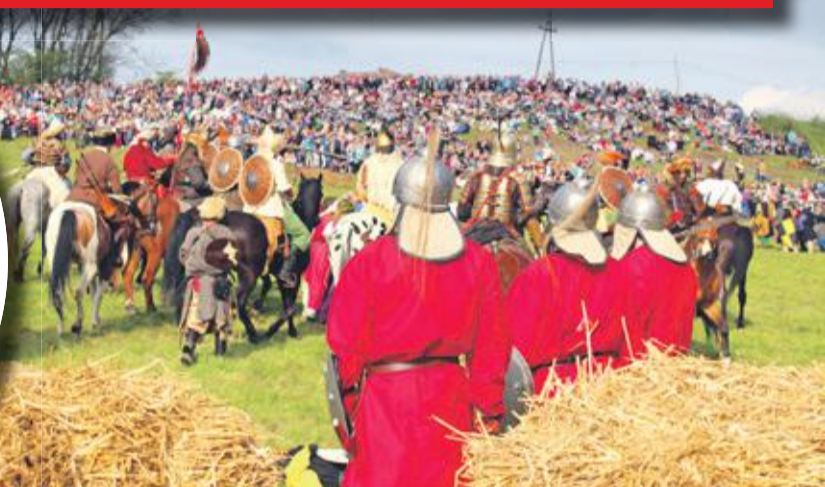
Średniowiecza

on-ity za-ów. się n. ło w- ta- ch ch- ów no-
 cji miało jednak dostarczyć widowisko w gniewierskim jarze. Na ubitej ziemi stanęło tam ponad 200 rekonstruktorów i 20 koni – niemal dwukrotnie więcej niż przed rokiem, gdy inscenizacja wróciła pod Legnicę po kilkunastu latach przerwy.

– Mam nadzieję, że postęp był widoczny, szczególnie z uwagi na udział konnicy. Chcemy, by

w przyszłości ludzie mówili o dwóch wspaniałych wydarzeniach tego typu w Polsce: Bitwie pod Grunwaldem i właśnie Bitwie pod Legnicą – deklarował Adam Łaciuk z Bractwa Rycerskiego Zamku Bolków. – Jedno mogą dziś powiedzieć: jeśli inscenizacja będzie rozrastać się w takim tempie, za trzy lata zabraknie nam tutaj miejsca! – przewiduje.

Ostatecznie na polu walki



pojawił się reprezentanci bractw, nawet z najodleglejszych krańców Polski, ale i z zagranicy. Węgier Peter Kosz bił się po mongolskiej stronie i – jak sam określił – miał przez to kwaśny smak w ustach. – Duchem byłem z Polakami. Pierwszy raz przyjechałem tutaj trzy lata temu, nie potrafiłem wtedy wypowiedzieć słowa po polsku. Później z emocjami wspinałem wyprawę,

bo wszyscy byli dla mnie niezwykle mili. Szybko postanowiłem nauczyć się waszego języka – mówił zaskakująco płynną polszczyzną.

Rekonstrukcja była dopracowana do ostatniego szczegółu i zgodna z historycznymi doniesieniami. Nieunikniony był zatem i finał batalii – po kilkudziesięciu minutach pokazowych starć Henryk Pobożny stracił głowę. Nie był to jednak

ostatni akcent średniowiecznego święta, bo miasto nadal żyło powtarzanym przez organizatorów hasłem: „1241 Legnickie Pole – tu można stracić głowę”.

– Dobrze było włączyć się do zabawy, a po bitwie? Biesiada przy muzyce dawnej. Trzeba się posilić, straciliśmy przecież wiele energii! – podsumował Krzysztof z Bractwa Zamku Grodno.

Paweł Pawlucy

OSOBUS

NIEMCY • HOLANDIA • BELGIA • LUKSEMBURG

tel. 48 668 358962, 48 76 745 83 33, 48 604 984 433

LICENCJONOWANE PRZEWOZY OSÓB
 Z ADRESU POD ADRES
 WYJAZDY OKOLICZNOŚCIOWE
 WYNAJEM BUSA Z KIEROWCĄ

WYJAZDY Z POLSKI:
 PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, SOBOTA

POWROTY DO POLSKI:
 WTOREK, CZWARTEK, NIEDZIELA



www.osobus.pl
 e-mail: osobus@o2.pl

JUWENALIA

19.05.2017

dziedziniec
 PWSZ Legnica
piątek
 godz. 16⁰⁰



PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA im. WITELONA w LEGNICY

BILETY do nabycia w EMPIK w Galerii Piastów, Media Markt, Galeria Satyrykon, www.ticketpro.pl

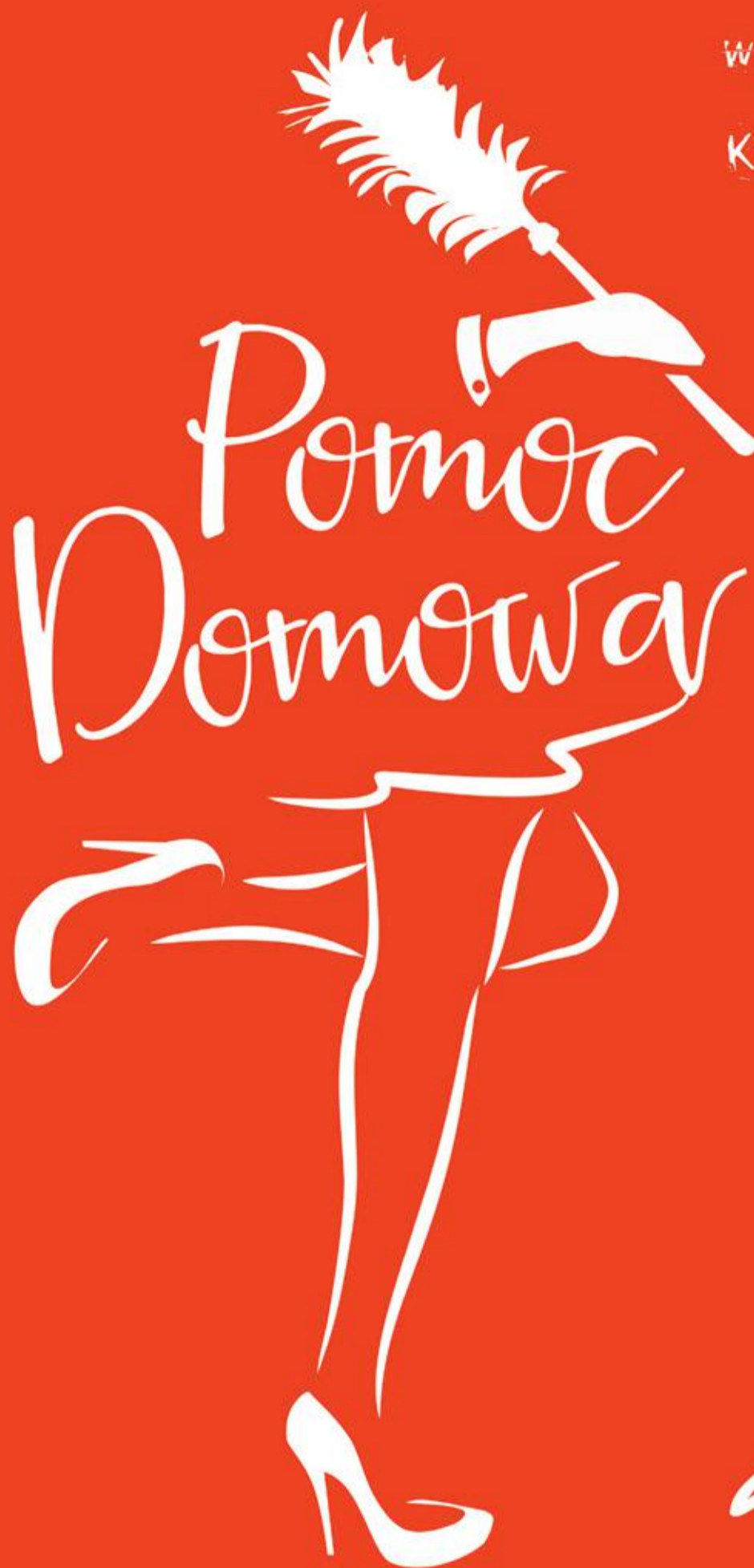
Ceny biletów w sprzedaży – 10 zł ulgowo, 15 zł normalnie, w dniu imprezy: 15 zł ulgowo, 20 zł normalnie





Wojciech Dąbrowski i Paweł Okoński
odznaczeni medalem:
ZASŁUŻONY DLA WROCŁAWIA

Wrocławski
Teatr
Komedia 



Muza
CENTRUM KULTURY W LUBINIE
www.ckmuza.eu

Kolejny raz gościć będziemy w Lubinie aktorów Wrocławskiego Teatru Komedia. Na scenie Centrum Kultury „Muza” wystawiony zostanie spektakl pt. „Pomoc domowa”. Przewabna komedia Marca Camolettiego, w znakomitej adaptacji Bartosza Wierzbęty (autora dialogów, między innymi do

filmów: „Shrek”, „Madagaskar”, „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra”). Akcja sztuki rozgrywa się w domu Maxa i Joli prowadzonym przez obdarzoną ciętym, inteligentnym dowcipem – pomoc domową. To historia o małżeństwie, zdradzie i chęci przeżycia miłosnej przygody. Zaskakujące zwroty akcji, za-

bawne dialogi i świetna obsada gwarantuje dobrą zabawę. Widzowie, którzy zasiądą na widowni zobaczą jak dochodzi do eksplozji dwóch światów: kipiącej młodości i stającego doświadczenia.

Zapraszamy 19 maja o godz. 20:00.

Komplet zwycięstw i awans

➤ **PIŁKA RĘCZNA.** Kolejny sukces legnickiej młodzieży. Siódemka Miedź wygrała z KSSPR Końskie 32:23 i zajęła pierwsze miejsce w turnieju 1/8 finału mistrzostw juniorów młodszych w piłce ręcznej. Do ćwierćfinału awansował też CKS SMS Szczecin.

Podopieczni Tomasza Górecznego w obecnym sezonie nie przegrali jeszcze ani jednego meczu o punkty, ani w lidze dolnośląskiej, ani w rozgrywkach centralnych. Swoją wysoką formę potwierdzili również w turnieju, w którym wystąpili w roli gospodarza. – To grupa zawodników, która walczy o zwycięstwo w każdych okoli-

cznościach – chwalił swoich podopiecznych po końcowej syrenie trener Tomasz Góreczny.

Z drugiego miejsca awans wywalczył CKS SMS Szczecin, który po dwóch dniach turnieju był bez punktów. W niedzielę szczecinianie wygrali jednak z MKS-em Brodnica i zajęli drugie miejsce dzięki korzystnemu bilansowi bramek. (ŁŁ)



Gospodarze wygrali wszystkie mecze.

FOT. PAVEL ANDRUCHEWICZ

SPOTKANIE BARAŻOWE ROZEGRANE ZOSTANIE W POŁOWIE CZERWCA NA NEUTRALNYM TERENIE

Z Gacią o trzecią ligę

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Na sześć kolejek przed końcem rywalizacji w Saltex IV lidze poznaliśmy już praktycznie zwycięzców obu grup. Jeśli w poczynaniach rezerw Zagłębia Lubin i Foto-Higieny Gać nie stanie się coś niezwykłego, to w połowie czerwca obie drużyny walczyć będą o awans do III ligi.



Marcin Gołębiowski dał zwycięstwo Zagłębiu w meczu z Orkanem.

FOT. PAVEL ANDRUCHEWICZ

Lubinianie swój awans do baraży przypieczętowali praktycznie tydzień temu, gdy w Szczedrzykowicach pokonali miejscowy Orkan 0:1. Bramkę na wagę trzech punktów zdobył Marcin Gołębiowski, a wygrana pozwoliła podopiecznym Andrzeja Turkowskiego odskoczyć rywalom na osiem punktów. Jeszcze większą przewagę nad konkurentami w grupie wschodniej ma Foto-Higiena Gać. Siedemnaście punktów nad

drugą Polonią-Stal Świdnica i jeden mecz rozegrany mniej powoduje, że już w najbliższej kolejce przypieczętują awans do baraży do III ligi. Pomimo tego murem faworytem walki o wejście na wyższy szczebel rozgrywkowy będą lubinianie, którzy do meczu podejść w najmocniejszym zestawieniu.

– Rozmawialiśmy o tym i myślę, że jeśli dojdzie do baraży to zawodnicy, którzy na okrągło funkcjonują w naszym zespole to są zawodnicy,

którzy gdzieś tam nie są czołowymi zawodnikami w pierwszej drużynie na pewno zostaną poproszeni o to, by zostać i przystąpić do baraży tak jak pozostali zawodnicy – mówił po meczu z Orkanem Andrzej Turkowski, trener rezerw Zagłębia Lubin.

Spotkanie barażowe o awans do III ligi rozegrane zostanie w połowie czerwca na neutralnym terenie. Najprawdopodobniej będzie to Trzebnica albo Brzeg Dolny.

Adam Michalik

Lubinpex Grill Party

13 MAJA 2017R. LUBINPEX ORGANIZUJE WIELKIE GRILLOWANIE NA LUBIŃSKICH BŁONIACH.

Lubinpex Grill Party, bo taką nazwę nosi to wydarzenie, to przede wszystkim finał konkursu „KULINARNI WYMIATACZE”, realizowanego przy współpracy z TV Regionalną.pl. Ponadto w trakcie imprezy odbędzie się również konkurs grillowania zakładów pracy oraz konkurs jedzenia burgera na czas. Organizator zapewnia, że rozmiar burgerów znacząco podniesie poziom rywalizacji. 13 maja na Błoniach nie zabraknie również atrakcji dla dzieci. Do dyspozycji będzie wesołe miasteczko, park dmuchanych zamków i zjeżdżalni,

a także animatorzy, którzy zapewnią Waszym pociechom niezapomnianą zabawę.

Wiele będzie się działo również na scenie. Do aktywności fizycznej zachęcą Was instruktorzy z Fit Areny, a swoje umiejętności wokalne zaprezentuje między innymi rodowita lubinianka SZULA, a także zespół WHY. Wisienką na torcie będzie występ pionierów Disco-Polo w Polsce, zespołu TOP-ONE.

Całość zwieńczy dyskoteka pod gołym niebem, którą zagra rezydent Sunny Club Music w Legnicy, DJ PEDROBOOKS.

HARMONOGRAM IMPREZY

- 14:00 - otwarcie terenu imprezy
- 14:30 - rozpoczęcie imprezy
- 15:00 - 16:30 - konkurs grillowania zakładów pracy
- 15:30 - koncert - Szula
- 16:30 - Fit Arena - pokaz i ćwiczenia
- 17:00 - 18:30 - finał "Kulinarnych Wymiataczy"
- 17:30 - koncert zespołu WHY
- 18:30 - konkurs jedzenia burgerów
- 19:00 - ceremonia wręczenia nagród
- 20:00 - koncert zespołu TOP-ONE
- 21:00 - dyskoteka pod chmurką

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

BOWLING
KRĘGIELNIA

NOWE TORY STARE CENY

ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KRĘGIELNI!

www.rcslubin.pl/rezerwacja

tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin

KONKURS PLASTYCZNY

2. edycja

Baśnio malowanie

Wróżka, smok, a może syrenka? Młodych entuzjastów baśni i sztuk plastycznych zapraszamy do udziału w konkursie plastycznym na wykonanie ilustracji baśni literackiej. Konkurs skierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Prosimy o rysunkową lub malarską kompozycję obrazującą te wydarzenia z baśni, które najbardziej urzekły wasze dzieci lub wnuczków. Chcemy, aby obrazy stworzone wyobraźni dzieci, po lekturze baśniowych historii stały się rzeczowymi, malowniczymi ilustracjami.

Uczestnictwo w konkursie jest bezpłatne. Uczestnik może zgłosić jedną pracę wykonaną samodzielnie. Prace mogą być wykonane dowolną techniką rysunkową lub malarską: ołówek, kredki, pastele, farby, itp. Wymagany format prac to A3 (297 x 420 mm).

Konkurs odbędzie się w dwóch kategoriach wiekowych:

I kategoria – od 3 do 6 lat

II kategoria – klasy I – III szkoły podstawowej

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas wystawy w Galerii Zamkowej Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe”. Kartę zgłoszeniową oraz regulamin konkursu znajdą Państwo na naszej Facebookowej stronie oraz w siedzibie Ośrodka. **Prace wraz z kartami zgłoszeniowymi składać można do 15 maja 2017 r., do Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie, ul. Mikołaja Pruzi 7 i 9.**

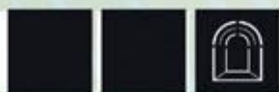
WIĘCEJ INFORMACJI:



/WzgorzeZamkowe

/PracowniaDzialanTworczychArtpunkt

ORGANIZATOR:



Ośrodek Kultury **WZGÓRZE ZAMKOWE**
ul. Mikołaja Pruzi 7 i 9, 59-300 Lubin
tel. 76 749 69 69



Pracownia Działań Twórczych
Artpunkt



NOWE TWARZE
W CUPRUM LUBIN

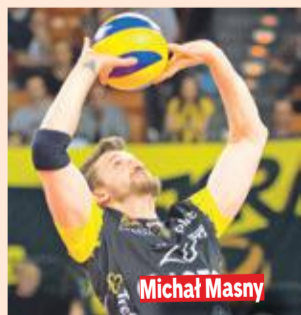
W przyszłym sezonie nie zobaczymy na ławce trenerskiej Gheorghe Cretu. Znamy już nazwisko nowego szkoleniowca, który będzie prowadził zespół w grze o najwyższe laury PlusLigi. Będzie nim Patrick Duflos. Równocześnie poznaliśmy nazwisko pierwszego siatkarza, który zasilił zespół. Francuski szkoleniowiec Patrick Duflos prawie całą karierę zawodniczą i trenerską związał z Arago de Sete. Tym razem przed Patrickiem wyzwanie poprowadzenia zespołu w Pluslidze. Asystentem Duflosa będzie dobrze znany polskim kibicom, Tomasz Wasilkowski, który w swojej karierze był związany z takimi klubami jak Siatkarz Wieluń, Atom Trefl Sopot, MKS Dąbrowa Górnicza, a od 2015 roku MKS Banimex Bedzin.

– Była polska opcja, ale nie doszliśmy do porozumienia, stąd zagraniczny szkoleniowiec. Duflos był trenerem Keitha Pupartę, więc nie będą to przenosiny tak zupełnie w nieznaną. Szkoleniowiec ma dobrą opinię w środowisku i liczymy, że będzie to dobry wybór – komentuje Dariusz Biernat, wiceprezes Cuprum Lubin.

Klub poczynił także pierwsze rozszady w kadrze zawodniczej. Na pozycji przyjmującego prowadzone są rozmowy z zawodnikiem z Serbii. Zarząd nie chce jeszcze zdradzać nazwiska.

Znany natomiast pierwszego zawodnika, który dołączył do drużyny poprzez transfer. Jest nim Michał Masny, grający do tej pory w Treflu Gdańsk. Doświadczony słowacki rozgrywający jest świetnie znany w polskiej lidze, w której występuje od 10. sezonów. Masny zastąpił Grzegorza Łomacza, który podpisał kontrakt ze Skrą Belchatów.

(MISZ)



Michał Masny

FOT. PAMEL ANDRACHIEWICZ

LUBLIN NIE ZASKOCZYŁ NICZYM SZCZEGÓLNYM

Metraco Zagłębie
w drodze po mistrza!

▶ **PIŁKA RĘCZNA.** Lubińskie szczypiornistki odniosły arcyważne zwycięstwo w drodze po mistrzostwo Polski. Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej nie dały najmniejszych szans aktualnym mistrzyniom Polski, prowadząc od początku do końca spotkania.

Obie drużyny przez blisko trzy minuty nie mogły zdobyć bramki. Wynik otworzyła Kinga Grzyb, a chwilę później do remisu doprowadziła Joanna Drabik. Już w siódmej minucie o czas poprosił trener gości. Metraco Zagłębie, głównie dzięki znakomitej postawie w bramce Moniki Maliczkiwicz i skutecznie kończonym kontratakami, prowadziło 4:1. Sama końcówka tej części spotkania to dominacja miedziożych i do przerwy było 19:11.

Na pierwszą bramkę w drugiej połowie kibice czekali cztery minuty. Zdobyła ją Dagmara Nocuń. Ta sama zawodniczka

rzuciła bramkę na 13:19. Pierwsze trafienie miedziożych miało miejsce siedem minut po zmianie stron, kiedy karnego wykorzystała Kinga Grzyb. Strzelecki impas gospodyń przełamała Kinga Grzyb, było 21:16 i wciąż to miedziożki były bliżej wygranej. Ekwilibrystyczny rzut Kai Załącznej, w 54. minucie, dał miedziożym prowadzenie 25:19 i praktycznie wygraną. W końcówce podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej jeszcze dobiły swoje rywalki i wygrały jak najbardziej zasłużenie! Podsumowaniem gry Selgrosu był zmarnowany rzut karny przez Aleksandrę Rosiak, już po końcowej syrenie.



FOT. PAMEL ANDRACHIEWICZ

Na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek PGNiG Superligi Kobiet trzy zespoły mają szansę na zdobycie mistrzowskiego tytułu. W tym gronie znajdują się teraz piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin. Zajmują drugie miejsce i mają tyle samo punktów, co lider z Gdyni. Vistal w najbliższej kolejce czeka wyjazd do Lublina na spotkanie z MKS-em, który ma jeszcze matematyczne szanse na złoto.

– Dopóki piłka w grze, wszystko się może zdarzyć, choć oczywiście nasze szanse po ostatniej porażce w Lubinie znacznie zmalały. Na pewno walczyć będziemy do końca – mówi Monika Marzec, asystent trenera ekipy z Lublina.

Aby wciąż myśleć o mistrzostwie, MKS musi wygrać z Vistalem. Za taki wynik trzymać będą kibice szczypiornistki Metraco Zagłębia i lubińscy kibice.

Miedziożki podejmą u siebie Pogoń Balticę Szczecin, która straciła już szansę na podium. W przypadku wygranej lubinianki jeszcze bardziej przybliżą się do mistrzostwa. Tak czy inaczej, w tym przypadku decydujące starcie odbędzie się w środę, 17 maja w Gdyni.

Na finiszu rozgrywek Metraco Zagłębie Lubin musi zgromadzić więcej punktów od Vistalu, który ma lepszy bilans spotkań bezpośrednich.

Łukasz Lemanik

METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN	30:23 (19:11)	MKS SELGROS LUBLIN
MVP meczu: Małgorzata Buklarewicz (Zagłębie)		
Metraco Zagłębie: Maliczkiwicz, Wąż, Czyż – Kurdzielewicz, Załączna 1, Grzyb 6, Semeniuk, Buklarewicz 6, Wiertelak, Piechnik, Maric 6, Jochymek 4, Belmas 2, Malta, Milojević 5, Trawczyńska		
MKS Selgros: Gawlik, Januchta – Niedźwiedź 5, Charzyńska, Gęga 2, Mihdaliowa, Matuszczyk, Bożović, Skrzyniarz, Kowalska, Drabik 3, Rola 2, Nocuń 5, Rosiak 5, Koziumr 1		

Zmiany w CCC

▶ **KOSZYKÓWKA.** CCC Polkowice podsumowało sezon 2016/2017. Pomarańczowe w zakończonych rozgrywkach sięgnęły po brązowy medal Basket Ligi Kobiet, choć były bardzo bliskie gry w wielkim finale.

Przed nowym sezonem w polkowickiej ekipie szykują się zmiany. W nowych rozgrywkach trenerem drużyny CCC Polkowice nie będzie Maroš Kováčik. W polkowickim klubie nie zobaczymy również Raisy Musiny. Najmłodsza zawodniczka pomarańczowych otrzymała propozycję występów w jednym z najlepszych zespołów w Europie i postanowiła z niej skorzystać.

– Klub nie blokował zawodniczek możliwości rozwijania swojego talentu u boku najlepszych koszykarek grających na Starym Kontynencie – czytamy w komunikacie klubu.

Na parkiecie w barwach CCC nie zobaczymy już także Waleriji Musiny.

Dla zawodniczki nie oznacza to jednak całkowitego rozbratu z polkowicką koszykówką. W nowym sezonie dotychczasowa kapitan CCC Polkowice będzie pełnić funkcję menedżera klubu.

Klub będzie się starać o prawo do gry w rozgrywkach Euroligi Kobiet 2017/2018. Jego władze

prowadzą również rozmowy z zawodniczkami z obecnego składu w celu przedłużenia umów na kolejny rok.

(ŁL)

Walerija Musina od nowego sezonu pełnić będzie rolę menedżera klubu.



FOT. PAMEL ANDRACHIEWICZ

PGNiG
SUPERLIGA
KobietMETRACO ZAGŁĘBIE LUBIN
POGOŃ BALTICA SZCZECIN

13 maja 16:30

#NoweRozdanie

zaglebie.lubin.pl



CUPRUM HITS FESTIVAL
80' 90'

STADION LUBIN
10 CZERWCA 2017

PROWADZĄCY:
BARTEK WRONA

ALPHAVILLE
TWÓRCY HITÓW: FOREVER YOUNG | BIG IN JAPAN | SOUNDS LIKE MELODY

2 UNLIMITED
NO LIMIT | GET READY FOR THIS | THE REAL THING

FUN FACTORY
CELEBRATION | I WANNA BE WITH YOU | DOH WAH DIDDY

TURBO B. SNAP!
RHYTHM IS A DANCER | THE POWER

NAJWIĘKSZE HITY 80' 90'

BILETY: PŁYTA 99 ZŁ | 129 ZŁ SEKTORY | 690 ZŁ VIP
TICKETPRO | EMPIK | SATURN | MEDIAMARKT I INNE
WIĘCEJ INFORMACJI: WWW.CUPRUMHITSFESTIVAL.PL

ORGANIZATOR: **EventsFactory**

SPONSOR:



BILETY:

www.lubin.pl

TWÓJA LOKALNA TELEWIZJA



Największą sensacją okazała się debiutantka

➤ **TAEKWON-DO.** Wielkim sukcesem Reprezentacji Polski zakończyły się XXXII Mistrzostwa Europy w Taekwon-do Sofia 2017. W rekordowych mistrzostwach, pod względem liczby uczestników, wystartowało 592 zawodników z 29 państw.



O tegoroczny prymat na Starym Kontynencie, od samego początku turnieju, rywalizowały reprezentacje Norwegii, Rumunii, Rosji i Polski. Ostatecznie, to polska kadra z 12 złotymi medalami po raz kolejny okazała się najlepszą ekipą w Europie.

W bułgarskich mistrzostwach znakomicie spisali się zawodnicy Legnickiego Klubu Taekwon-do, którzy w składzie: Kamila Kolanowska, Magdalena Kisiel, Maciej Blicharski, Wioletta Hanisch i Maciej Żuk przyczynili się do ostatecznego sukcesu polskiej reprezentacji. Największą sensacją sofijskiego czempionatu okazała się debiutantka

Magdalena Kisiel, która w kategorii do 56 kg seniorów wywalczyła złoty medal.

Świetnie w mistrzostwach spisał się również junior Maciej Blicharski, który najpierw sięgnął po tytuł wice mistrza Europy w kategorii superciężkiej powyżej 75 kg, a następnie w turnieju walk drużynowych okazał się najmocniejszym punktem swojej drużyny. Polacy, w drodze do finału, pokonali kolejno Szkotów, Słowenów i Irlandczyków. W finale ulegli, po wyrównanym pojedynku, faworyzowanym Rosjanom.

Swoje niepowodzenia ze startu indywidualnego z nawiązką w ry-

walizacji drużynowej powetowało sobie Maciej Żuk. Najpierw sięgnął wraz z kolegami po srebrne medale w układach i technikach specjalnych seniorów, a następnie w znaczący sposób przyczynił się do wywalczenia przez polską drużynę złotego medalu w najbardziej prestiżowej konkurencji walk drużynowych seniorów.

Polacy w składzie z Maciejem Żukiem sięgnęli jeszcze po bardzo zażartych dogrywkach z drużyną Rumunii, po złoty medal w drużynowych testach siły. Zarówno seniorska, jak juniorska ekipa mężczyzn w składzie z zawodnikami LKT Legnica okazała się najlepsza w całym czwórboju drużynowym. Brązowy medal z Sofii przywiozła również Wioletta Hanisch, startująca w walkach powyżej 75 kg senierek.

XXXII Mistrzostwa Europy Sofia 2017 okazały się dla zawodników z Legnicy najbardziej „medalodajnymi” w całej siedemnastoletniej historii startów legniczan w mistrzostwach Starego Kontynentu. Medale w Sofii to z całą pewnością jeden z największych sukcesów sportowych w dwudziestoletniej historii legnickiego klubu.

(f.l.)

JUŻ PIERWSZE ZAWODY POKAZAŁY, ŻE NASI ZAWODNICY BĘDĄ LICZYĆ SIĘ W STAWCE O WYGRANĄ

Dali z siebie wszystko

➤ **NORDIC WALKING.** Przez trzy dni zawodnicy nordic walking rywalizowali w Bałtyckim Tour, który zaliczany był do rywalizacji Pucharu Polski. Rewelacyjnie spisali się kijkarze KS Metraco Polkowice, którzy okazali się najlepsi i zdobyli puchar.



Na Bałtycki Tour składały się starty w Mielnie, Sianowie i Koszalinie. Już pierwsze zawody pokazały, że polkowiccy zawodnicy będą liczyć się w stawce walczącej o puchar.

– To były dla nas bardzo udane zawody. Wszyscy spisali się bardzo dobrze i każdy dał z siebie wszystko. To bardzo dobry prognostyk przed naszymi kolejnymi startami – mówi Bogdan Grygorowicz z polkowickiej grupy.

W Mielnie polkowiczanie wywalczyli 17 medali, w Sianowie o dwa krążki

mniej. O końcowej rywalizacji decydował zatem start w Koszalinie. Tu kijkarze z KS Metraco Polkowice znowu stanęli na wy-

sokości zadania aż 17 razy stając na podium, co dało im wygraną w Bałtyckim Tour Nordic Walking.

Łukasz Lemanik

Pokonali wicelidera

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Piątą wygraną z rzędu zanotowali piłkarze KGHM ZANAM Polkowice.

Podopieczni trenera Enkeleida Dobi pokonali na własnym boisku wicelidera 3. ligi – Ruch Zdzieszowice 2:1. Bramki zdobyli: Mariusz Szuszkiewicz i Rafał Karmelita. (WON)



FOT. KS POLKOWICE

I miejsce / III OPEN – Roman Woroch
I miejsce – Jan Mikołajczak
I miejsce – Damian Duszeńko
I miejsce – Teresa Grygorowicz
II miejsce – Jakub Duszeńko
III miejsce – Bogdan Grygorowicz
III miejsce – Przemysław Bik
III miejsce – Elwira Duszeńko
Dystans 10 km
I miejsce – Stefan Helwich
I miejsce – Renata Jędrasiak
I miejsce – Katarzyna Skrycka
I miejsce – Lucyna Stępień
I miejsce – Janina Woronko-Zaczyńska
II miejsce – Piotr Siwak
II miejsce – Józef Piątkowski
III miejsce – Krzysztof Kalisz
III miejsce – Maciej Duszeńko

M 55-59
N-spraw. A
N-spraw. B
K 65-69
N-spraw. B
M 65-69
M-junior
N-spraw
M 60-60
K 50-59
K 30-39
K 60-69
K 70+
M 50-59
M 70+
M 60-69
M 18-29

Lubinpex Grill Party jedyne takie wydarzenie w regionie!!!

Finat programu Kulinarni wymiatacze

13 maja 17:00

Na żywo w

KW KULINARNI WYMIATACZE

i regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

Tabele niższych lig

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Odra Ścinawa	24	16	5	3	53	73:20
2.	Górnik Złotoryja	24	15	5	4	50	57:33
3.	Iskra Księginice	24	15	5	4	50	65:30
4.	Prochowiczanka Prochowice	24	15	3	6	48	54:31
5.	Kuźnia Jawor	24	14	4	6	46	67:29
6.	Konfeks Legnica	24	11	4	9	37	38:31
7.	UKS Huta Przemków	24	11	3	10	36	51:38
8.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	24	9	6	9	33	45:57
9.	Odra Chobienia	24	9	2	13	29	49:58
10.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	24	8	4	12	28	47:52
11.	Iskra Kochlice	24	8	4	12	28	37:55
12.	Czarni Rokitki	24	7	3	14	24	36:66
13.	Kaczawa Bieniowice	24	7	2	15	23	41:75
14.	Rodło Granowice	24	6	2	16	20	40:68
15.	Przyszłość Prusice	24	4	7	13	19	33:62
16.	Chojnowianka Chojnów	24	5	3	16	18	32:66

Kolejka 24:

Prochowiczanka Prochowice – Odra Ścinawa	1:1
Chojnowianka Chojnów – Odra Chobienia	0:3
Przyszłość Prusice – Górnik Złotoryja	2:1
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Konfeks Legnica	1:4
UKS Huta Przemków – Kaczawa Bieniowice	8:0
Czarni Rokitki – Iskra Księginice	1:1
Rodło Granowice – Iskra Kochlice	5:4
Kuźnia Jawor – Grom Gromadzyń-Wielowieś	5:0

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Płomień Radwanice	24	21	2	1	65	108:24
2.	Dragon Jaczów	24	17	3	4	54	82:40
3.	Pogoń Góra	24	16	3	5	51	76:37
4.	Zadziór Buczyna	24	15	3	6	48	74:46
5.	Zawisza Serby	24	15	2	7	47	95:53
6.	Gwardia Białoleka	24	13	3	8	42	72:44
7.	Mieszko Ruszowice	24	12	4	8	40	101:52
8.	Victoria Parchów	24	12	4	8	40	78:54
9.	Sokół Jerzmanowa	24	8	5	11	29	66:74
10.	Korona Czernina	24	8	3	13	27	50:85
11.	Victoria Siciny	24	9	0	15	27	43:64
12.	Łagoszovia Łagoszów	24	8	2	14	26	45:85
13.	LZS Komorniki	24	7	2	15	23	40:75
14.	Orzeł Czarna	24	4	5	15	17	47:84
15.	Iskra Droglowice	24	4	1	19	13	49:93
16.	Zryw Kotla	24	2	0	22	6	18:122

Kolejka 24

Victoria Parchów – Dragon Jaczów	4:5
Victoria Siciny – Sokół Jerzmanowa	1:3
Zadziór Buczyna – Pogoń Góra	3:2
Zawisza Serby – Płomień Radwanice	1:3
Iskra Droglowice – Orzeł Czarna	6:1
Gwardia Białoleka – Mieszko Ruszowice	3:2
Zryw Kotla – Łagoszovia Łagoszów	0:3
LZS Komorniki – Korona Czernina	2:2

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Sparta Rudna	24	22	1	1	67	152:20
2.	KS Legnickie Pole	24	20	3	1	63	83:20
3.	Ikar Miłogostowice	23	18	2	3	56	114:25
4.	ZZPD Górnik Lubin	24	16	2	6	50	66:37
5.	Zryw Kłebanowice	24	14	4	6	46	82:46
6.	Sparta Parszowice	24	13	2	9	41	84:57
7.	Orzeł Mikołajowice	24	13	2	9	41	55:65
8.	Wilki Różana	24	10	5	9	35	87:56
9.	Albatros Jaśkowice	24	10	2	12	32	59:59
10.	Fortuna Obora	24	10	1	13	31	85:98
11.	Czarni Dziewin	24	9	2	13	29	51:66
12.	Unia Miłoradzice	24	7	0	17	21	53:91
13.	Mewa Kunice	23	5	1	17	16	36:98
14.	Błękitni Koskowice	24	5	0	19	15	52:139
15.	Kam-Pos Lusina	24	4	1	19	13	34:102
16.	Relaks Szklary Dolne*	24	1	0	23	3	20:134

Kolejka 24:

Albatros Jaśkowice – Relaks Szklary Dolne	3:0 (wo)
Fortuna Obora – Orzeł Mikołajowice	2:7
Sparta Rudna – Ikar Miłogostowice	3:0
Unia Miłoradzice – Wilki Różana	1:5
Kam-Pos Lusina – KS Legnickie Pole	0:7
Błękitni Koskowice – Zryw Kłebanowice	0:4
Czarni Dziewin – Mewa Kunice	4:1
Sparta Parszowice – ZZPD Górnik Lubin	3:4

* Relaks Szklary Dolne wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	KS Męcinka	23	20	1	2	61	83:16
2.	Skora Jadwisin	22	18	2	2	56	98:34
3.	Orzeł Zagrodno	23	15	1	7	46	83:41
4.	Nysa Wiadrów	23	14	3	6	45	66:38
5.	Fenix Pielgrzymka	22	13	1	8	40	75:51
6.	Sokół Krzywa	23	13	0	10	39	50:45
7.	Błękitni Kościelec	22	12	1	9	37	59:42
8.	Huragan Proboszczów	23	11	3	9	36	57:36
9.	Park Targoszyn	23	9	3	11	30	53:62
10.	Wilkowianka Wilków	22	8	5	9	29	45:45
11.	Czarni II Rokitki	22	6	1	15	19	47:79
12.	Radziechowianka Radziechów	22	6	0	16	18	32:84
13.	Bazalt Piotrowice	22	5	2	15	17	24:73
14.	Zjednoczeni Snowidza	22	2	3	17	9	17:92
15.	Burza Gołaczów	22	2	2	18	8	40:91

Kolejka 24:

Bazalt Piotrowice – Radziechowianka Radziechów	1:2
Skora Jadwisin – Orzeł Zagrodno	3:0
Czarni II Rokitki – Nysa Wiadrów	4:6
Zjednoczeni Snowidza – KS Męcinka	0:8
Błękitni Kościelec – Sokół Krzywa	1:3
Burza Gołaczów – Huragan Proboszczów	1:3
Wilkowianka Wilków – Park Targoszyn	3:3

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Wiewierzanka Wiewierz	18	13	2	3	41	75:46
2.	Kłos Moskorzyn	19	12	2	5	38	51:29
3.	Błysk Studzionki	20	12	1	7	37	66:42
4.	Sparta Przedmoście	20	11	2	7	35	49:39
5.	Tęcza Kwielice	19	11	2	6	35	55:39
6.	Błyskawica Luboszyce	19	10	3	6	33	53:36
7.	Skarpa Orsk	19	9	4	6	31	59:41
8.	Viktoria Borek	19	9	4	6	31	66:58
9.	Victoria Tymowa	20	6	4	10	22	45:51
10.	Odra Grodziec Mały	19	5	3	11	18	36:51
11.	LZS Żelazny Most	19	4	1	14	13	28:67
12.	Sokół Niechlów	20	3	2	15	11	36:86
13.	Olimpia Retków*	19	5	0	14	15	26:60

Kolejka 21:

Skarpa Orsk – Błysk Studzionki	3:1
Odra Grodziec Mały – Kłos Moskorzyn	1:7
Olimpia Retków – Błyskawica Luboszyce	0:3 (wo)
Sokół Niechlów – LZS Żelazny Most	5:0
Sparta Przedmoście – Wiewierzanka Wiewierz	2:3
Tęcza Kwielice – Victoria Tymowa	2:1
Viktoria Borek -	PAUZA

* Olimpia Retków wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Stal II Chocianów	21	18	0	3	54	114:23
2.	Unia Szklary Górze	21	17	2	2	53	110:21
3.	Kalina Sobin	20	15	2	3	47	70:32
4.	Victoria Niemstów	21	14	1	6	43	58:55
5.	Perla Potoczek	21	13	2	6	41	79:46
6.	Kryształ Chocianowice	20	10	4	6	34	54:46
7.	LZS Koźlice	21	9	3	9	30	59:60
8.	Transportowiec Kłopotów-Osiek	21	9	0	12	27	36:58
9.	Zamet II Przemków	21	8	2	11	26	55:57
10.	Amator Wierzchowice	21	7	4	10	25	45:43
11.	Kupryt 02 Sucha Góra	22	6	2	14	20	38:82
12.	LZS Nowa Wieś Lubińska	22	5	3	14	18	37:75
13.	Huzar Raszkówka	21	1	4	16	7	23:102
14.	PDE LKS Gaworzycy	20	0	1	19	1	18:95

Kolejka 24:

Unia Szklary Górze – LZS Nowa Wieś Lubińska	7:0
Transportowiec Kłopotów-Osiek – Perla Potoczek	2:5
Kupryt 02 Sucha Góra – LZS Koźlice	3:2
Zamet II Przemków – Victoria Niemstów	5:1
PDE LKS Gaworzycy – Kryształ Chocianowice	1:2
Huzar Raszkówka – Kalina Sobin	2:2
Amator Wierzchowice, Stal II Chocianów -	PAUZA

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Płomień Michów	21	19	2	0	59	109:16
2.	Kolejarz Miłkowice	21	19	1	1	58	148:28
3.	Lubiatowianka Lubiatów	21	13	3	5	42	76:55
4.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	21	13	0	8	39	95:62
5.	Iskra II Kochlice	21	10	2	9	32	73:68
6.	Mewa Goliszów	21	8	7	6	31	81:57
7.	Sokół II Krzywa	21	10	0	11	30	51:74
8.	Orlik Okmiany	21	7	3	11	24	58:70
9.	Start Osetnica	21	7	2	12	23	66:95
10.	Gryf Olimpia Krotoszyce	21	6	4	11	22	76:88
11.	LZS Biała	21	6	0	15	18	42:96
12.	Olimpia Olszanica	21	5	1	15	16	52:131
13.	Iskra Niedźwiedzice	21	4	0	17	12	36:119
14.	Polonia Ernestynów*	21	6	3	12	21	55:59

Kolejka 21:

Iskra Niedźwiedzice – Gryf Olimpia Krotoszyce	2:1
Kolejarz Miłkowice – Iskra II Kochlice	7:0
Lubiatowianka Lubiatów – Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	4:0
LZS Biała – Start Osetnica	3:1
Mewa Goliszów – Polonia Ernestynów	3:0 (wo)
Sokół II Krzywa – Płomień Michów	0:5
Olimpia Olszanica – Orlik Okmiany	6:1

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA IV

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Krokus Kwiatkowice	21	18	2	1	56	83:19
2.	Cicha Woda Tynec Legnicki	21	16	1	4	49	78:32
3.	LZS Budziszów Wielki	21	14	2	5	44	58:39
4.	Unia Rosochata	21	14	1	6	43	84:42
5.	Kuźnia II Jawor	21	13	2	6	41	66:32
6.	Zjednoczeni Gościszów	21	12	1	8	37	55:43
7.	LKS Chelmiec	21	12	1	8	37	69:38
8.	Korona Kawice	21	11	1	9	34	49:41
9.	Ikar II Miłogostowice	21	9	1	11	28	77:61
10.	Polder Damianowo	21	6	3	12	21	43:57
11.	Orzeł Pichorowice	21	5	0	16	15	30:77
12.	Orzeł Konary	21	4	0	17	12	47:89
13.	Gama Ujazd Górny	21	2	2	17	8	30:127
14.	Czarni Golanka Dolna	21	2	1	18	7	34:106

Kolejka 21:

Unia Rosochata – LZS Budziszów Wielki	6:0
Korona Kawice – Orzeł Konary	6:3
Krokus Kwiatkowice – Czarni Golanka Dolna	7:0
Kuźnia II Jawor – Zjednoczeni Gościszów	1:0
LKS Chelmiec – Ikar II Miłogostowice	2:5
Gama Ujazd Górny – Cicha Woda Tynec Legnicki	2:3
Orzeł Pichorowice – Polder Damianowo	4:3

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA V

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	LZS Lipa	17	15	1	1	46	62:15
2.	LZS Nowy Kościół	17	15	1	1	46	84:21
3.	Tatra Krzeniów						

RUTKIEWICZ NAJLEPSZY

👉 **KOLARSTWO.** Zwycięstwem Alana Banaszka z CCC Sprandi Polkowice zakończył się ostatni etap CCC Tour – Grody Piastowskie.

Niedługo po rozpoczęciu rywalizacji z peletonu oderwało się pięciu kolarzy, którzy jednak zostali „dorwani” na wysokości szybu ZG Rudna. W klasyfikacji generalnej triumfował Marek Rutkiewicz (Wibatech 7R Fuji). Etap rozpoczął się zgodnie z tradycyjnym scenariuszem, czyli od pojedynczych ataków z peletonu. Ich wynikiem było powstanie pięcioosobowej ucieczki, w której uczestniczył też zawodnik CCC Sprandi Piotr Brożyna. Z nim zabrali się ponadto Kamil Gradek (One Pro Cycling), Christopher Hatz (Team Lotto-Kern Haus), Bartosz Warchol (Hurom) i Adam Stachowiak (Voster).

Ostatecznie ucieczka nie dojechała do mety, a wszystko rozstrzygnęło się w sprinterskim finiszu. Na ulicach Polkowic najszybszy okazał się Alan Banaszek z CCC Sprandi, który wyprzedził Sylwestra Januszewskiego i Włocha Filipo Fortine – triumfatora pierwszego etapu ze Złotoryi do Jawora.

Lider wyścigu Marek Rutkiewicz (Wibatech 7R Fuji) wjechał na metę w Polkowicach w peletonie, zapewniając sobie trzecią wygraną w klasyfikacji generalnej w tym wyścigu. Na drugim stopniu podium zameldował się Leszek Pluciński z CCC Sprandi, zaś na najniższym Emanuel Piskowicz (Team Hurom). **(DAM)**



Przez kilka dni byliśmy świadkami kolarskich emocji.

POBIJĄ ZESZŁOROCZNY WYNIK!

Trwają zapisy

👉 **PIŁKA NOŻNA.** Już ponad 20 zespołów potwierdziło udział w II edycji turnieju Piłkarskie Niższe Ligi Cup. To oznacza, że organizatorzy są już bliscy pobicia wyniku z zeszłego roku, gdy w zawodach udział wzięły 23 drużyny.

W dniach 22-23 lipca 2017 r. do Lubina, na zaproszenie twórców programu emitowanego w TVRegionalna.pl, znów przyjadą najlepsze zespoły, by walczyć o zwycięstwo w prestiżowym turnieju. Już teraz swój udział w zawodach potwierdzili przedstawiciele klasy okręgowej Dąb Stowarzyszenie Siedliska i Iskra Księginice. Swój udział zapowiedziały również Płomień Radwanice i KS Męcinka, które są na ostatniej prostej do awansu na ten szczebel rozgrywek.

– Cieszymy się, że do tegorocznej edycji zgłaszają

się kolejne zespoły, które nie były obecne w zeszłym roku. Borek, Serby, Czernina, Nowy Kościół, Góra, Radwanice czy Męcinka, to zespoły, które nie dość, że do Lubina pokonają sporą liczbę kilometrów to z całą pewnością podniosą również jeszcze bardziej poziom sportowy – mówi Radosław Salamon, współtwórca programu Piłkarskie Niższe Ligi i organizator zawodów.

Wiele kolejnych drużyn wciąż zastanawia się nad uczestnictwem w zawodach. Organizatorzy zachęcają wszystkich, by potwierdzili udział jak najszybciej, ponie-

waż do PNL Cup dopuszczone zostały pierwsze czterdzieści zespołów, które opłacą udział swego klubu. Kolejni w tym roku będą musieli obejść się smakiem.

– W tym roku postanowiliśmy, że chcemy zrobić turniej na czterdzieści zespołów i tyle tylko zostanie dopuszczonych do zawodów. Być może w przyszłym roku zdecydujemy się na jego powiększenie, ale to już wiązałoby się z zaangażowaniem kolejnego boiska do rozgrywania

spotkań. Na tę chwilę skupiamy się jednak na tegorocznej edycji, którą chcemy zorganizować na najwyższym poziomie – dodaje Adam Michalik, koordynator i pomysłodawca turnieju PNL Cup.

Podobnie jak w zeszłym roku, tak i tym razem transmisję na żywo z fazy pucharowej zawodów przeprowadzi TVRegionalna.pl. Więcej informacji o turnieju można uzyskać mailowo pod adresem pnl@tvregionalna.pl.

Łukasz Lemanik

RTBS



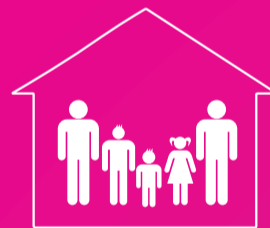
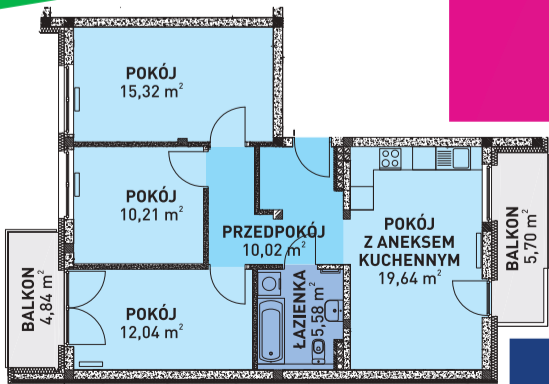
3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
**NOWE
MIESZKANIA**

Biurow sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55

więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

**W OFERCIE
DLA
RODZIN Z 3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM – 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²

Chrobry walczy o życie

▶ **PIŁKA NOŻNA.** Niespodziewanej porażki w Kluczborku doznał Chrobry Głogów. Podopieczni Ireneusza Mamrota przegrali na własnym stadionie z outsiderem rozgrywek 2:3.

Na całe szczęście dla głogowian w ostatniej kolejce nie punktowały również inne zespoły walczące o awans. Porażka w Kluczborku nie wyrządziła Chrobremu dużej krzywdy w tabeli, bo spośród zespołów będących za podopiecznymi trenera Mamrota wygrał tylko bezpieczny GKS Tychy, a barażowa Wisła Puławy odrobiła punkt. Tym bardziej szkoda, że Chrobry przepała tę kolejkę i nie wykorzystał takiej szansy. Miałby 39 punktów, byłby punkt przed tą mającą dać utrzymanie czterdziestką, i dodatkowo przesunąłby się na najwyższe od dawna 10 miejsce. – A tak trzeba mocno walczyć do końca – mówił po meczu trener Ireneusz Mamrot.

Do zakończenia sezonu w Nice II lidze pozostało już tylko pięć kolejek, w których Chrobry musi zdobyć kilka punktów, by zapewnić sobie na kolejny rok byt na tym szczeblu rozgrywkowym. Teraz przed głogowianami spotkanie z walczącą o awans Olimpią Grudziądz, a następnie kluczowe spotkanie w Bytowie. To niezwykle ważny mecz, ponieważ gospodarze znajdują się minimalnie pod kreską i przegrana Chrobrego z Bytovią może wywołać jeszcze sporo stresu w głogowskich szeregach. Tym bardziej, że ostatnie trzy mecze to będą starcia z drużynami wyżej notowanymi od głogowian, więc o punkty także nie będzie łatwo.

(DAM)



Bartosz Machaj dał prowadzenie Chrobremu, którego nie udało się utrzymać.

FOT. PRAWEL ANDRACHIEWICZ

MKS KLUCZBORK	3:2	CHROBRY GŁOGÓW
	(1:1)	

Bramki: Deja (45' i 89'), Kościelniak (46') – Machaj B. (16'), Sędziak (77')
MKS Kluczbork: Wnuk - Orłowicz, Gierak, Brodziński, Kościelniak (77' Essam), Skoczylas (58' Zalecki), Niziołek, Kubiak, Kojder (70' Kowalczyk), Nitkiewicz, Deja
Chrobry Głogów: Gospodinov - Ilków-Gołąb (7' Michalec), Wieteska, Michalski, Wawrszczyk, Machaj B. (78' Gąsior), Pawlik (70' Wojciechowski), Bonecki, Szczepaniak, Machaj M., Sędziak

NA PIĘĆ SPOTKAŃ PRZED KOŃCEM ZAGŁĘBIE ZAJMUJE DZIESIĄTE MIEJSCE W TABELI

NIEMRAWY start w grupie spadkowej

▶ **PIŁKA NOŻNA.** KGHM Zagłębie Lubin poniżej oczekiwań rozpoczęło rywalizację w grupie spadkowej. Podopieczni Piotra Stokowca zanotowali w niej dwa remisy. Zarówno w starciu z Cracovią jak i Ruchem lubinianie musieli gonić wynik.

Sam fakt, że Zagłębie musi rywalizować w słabszej ósemce jest sporym zaskoczeniem. Przed startem rozgrywek wiele osób oczekiwało, co najmniej wyrównania zeszłorocznego wyniku, gdy lubinianie zakończyli zmagania w Lotto Ekstraklasie na trzecim miejscu. Początek sezonu dawał na to spore nadzieje, jednak z każdym kolejnym miesiącem zarówno wyniki, jak i gra wyglądały coraz słabiej. Efektem tego był spadek w ligowej stawce, co ostatecznie spowodowało, że Zagłębie gra w grupie zespołów walczących o utrzymanie.

Pierwsze spotkania o życie pokazały, że pomimo kilkupunktowej przewagi o utrzymanie nie będzie łatwo. Najpierw miedziowi w doliczonym czasie gry strzelili dwie bramki Cracovii

i wyszarpali punkt, a następnie w Chorzowie znów musieli gonić wynik. Tym razem udało się to w 74. minucie, gdy bramkę na wagę punktu zdobył Jakub Tosik.

– Te dwa remisy są dla nas zwycięskie, bo wiadomo, w jakich okolicznościach z Cracovią zremisowaliśmy i teraz też po nienajlepszej drugiej połowie udało nam się wyrównać. Nie ma co ukrywać, że rozczarowujemy w tym momencie, ale mamy dwa mecze u siebie i trzeba się skupić na tym, by przede wszystkim zagrać na

zero z tyłu, a z przodu może uda nam się coś strzelić i wygrać mecz – mówił Jakub Tosik po ostatnim meczu z Ruchem.

Na pięć spotkań przed końcem KGHM Zagłębie Lubin zajmuje dziesiąte miejsce w tabeli. W najbliższy piątek drużyna na własnym stadionie zmierzy się z Piastem Gliwice. Będzie to spotkanie brązowych ze srebrnymi medalistami poprzedniego sezonu.

Adam Michalik

RUCH CHORZÓW	1:1	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN
	(0:0)	

Bramki: Łukasz Moneta (63'), Jakub Tosik (74')
Ruch Chorzów: Hrdlika - Konczkowski, Grodzicki, Helik, Kowalczyk - Surma, Urbańczyk - Przybecki, Nowak, Moneta - Ara
KGHM Zagłębie Lubin: Polacek - Tosik, Kubicki, Guldán, Dziwniel - Łukasz Piątek, Rakowski - Woźniak, Starzyński, Janoszka - Nešpor

Jakub Tosik nie ukrywa, że Zagłębie rozczarowuje.

FOT. PRAWEL ANDRACHIEWICZ

Falstart na początek maratonu

▶ **PIŁKA NOŻNA.** Miedź Legnica miała gonić za czołówką, tymczasem tylko zremisowała z Wisłą Puławy 1:1 (1:0). Bramkę otwierającą wynik zdobył Damian Rasak. Goście odpowiedzieli za sprawą trafienia Dawida Pożaka.

Choć w piątek do Legnicy przyjechała ekipa walcząca o utrzymanie na zapleczu ekstraklasy, na boisku Wisła sprawiała wrażenie, jakby biła się o zupełnie odmienny cel. Goście stworzyli kilka sytuacji podbramkowych, prowadzić powinni już w 13. min, kiedy stuprocentową okazję miał Mariusz Idzik, który podciął piłkę nad golkipera. Ta minimalnie minęła jednak słupek.

A Miedź? Początkowo zagrażała rywalom wyłącznie po stałych fragmentach gry. Dopiero na 2. min przed przerwą kapitan Łobodziński zdecydował się na indywidualny rajd, ograł dwóch obrońców i zagrał na pole karne do Garguły. Ten odwrócił

się, mimo asysty defensorów, i wyłożył futbolówkę niepilnowanemu Damianowi Rasakowi, który przymierzył w kierunku dalszego słupka. Wyszło piękne uderzenie i piękna bramka, a bezradny Nazar Penkowets musiał wyjmować piłkę z siatki.

Drugą połowę to Miedź zaczęła lepiej. W 56. minucie Mariusz Rybicki mógł zdobyć bramkę, która z pewnością pretendowałaby do miana najpiękniejszego gola na polskich boiskach w tym sezonie. Skrzydłowy ograł obrońców jak dzieci - ruletka, kiwka, strzał, ale futbolówka po rykoszecie wyleciała za piłkę końcową.

Kiedy wydawało się, że legniczanie zgar-

nę komplet punktów, w 84. min kibice dostali prawdziwe emocje. Najpierw to Miedź zmarnowała dobrą szansę, ale po chwili puławianie byli już pod jej polem karnym. Celnym uderzeniem popisał się zmiennik Konrad Nowak i Kapsa mógł tylko odprowadzić piłkę wzrokiem do siatki. Miedzianka goniła wynik, ale jej fani nie obejrżeli szczęśliwego zakończenia. W dodatku niewiele brakowało, a gospodarze nie wywalczyliby nawet remisu. Już w doliczonym czasie gry Wisła wyszła z kontratakami w przewadze trzech na jednego. Akcję finalizował Dawid Pożak, ale fatalnie przestrzelił.

(PP)



Kapitan Wojciech Łobodziński nie poprowadził swoich kolegów do zwycięstwa.

FOT. PRAWEL ANDRACHIEWICZ

MIEDŹ LEGNICA	1:1	WISŁA PUŁAWY
	(1:0)	

Bramki: Rasak (43') - Nowak (84')
Miedź: Kapsa - Gorskie, Stasiak, Midziński, Trifonow - Łobodziński (69' Pennanen), Rasak, Garguła (64' Forsell), Daniel, Rybicki (81' Bartkowiak) - Vojtus
Wisła: Penkowets - Sedlewski, Żemło, Poznański, Litwiniuk - Maksymiuk, Kolehmainen (36' Popiołek), Patejuk, Hiszpański, Smełtała (64' Pożak) - Idzik (64' Nowak)